

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 252 (11 014)

Poznań, czwartek 8 listopada 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Na forum ONZ

Wspólny projekt ZSRR i USA

Związek Radziecki i Stany Zjednoczone złożyły w Komitecie Politycznym 34. Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wspólny projekt rezolucji, dotyczącej zawarcia „międzynarodowej konwencji zabraniającej opracowywania, produkcji, gromadzenia i użycia broni radiologicznej”. W dokumencie wyraża się przekonanie, że konwencja sprzyjałaby uwolnieniu ludzkości od potencjalnego niebezpieczeństwa użycia materiałów radioaktywnych w celu porażenia lub wyrządzenia szkody promieniami radioaktywnymi, uzyskany z rozpadu materiału rozszczepialnego, i tym samym sprzyjałaby umocnieniu pokoju i zapobieganiu groźbie wybuchu wojny. (PAP)

Separatyści libańscy ostrzelali pozycje wojsk ONZ

Separatyści libańscy ponownie ostrzelali pozycje tymczasowych sił ONZ w zachodniej części południowego Libanu i otoczyli kwaterę tych sił w An-Nakura. Przewódca separatyistów mir Haddad zagroził całkowitym odcięciem sił ONZ na południu Libanu, jeśli w ciągu 5 dni nie położą kresu przenikaniu — jak to określili — wrogich elementów do rejonów kontrolowanych przez tzw. „Armię Obrony Południa Libanu”. (PAP)

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZPR

Praca — przedmiotem powszechnej refleksji

Wczoraj w Poznańskim odbyło się 19 miejskich, miejsko-gminnych i gminnych konferencji sprawozdawczo-wyborczych PZPR. Obok rzetelnej analizy rezultatów uzyskanych od poprzednich konferencji i wytyczenia głównych zadań na najbliższe lata dokonano też wyboru nowych władz partyjnych oraz delegatów na konferencję wojewódzką, gdzie zaprezentują oni najważniejsze głosy i postulaty, wysuwane podczas obecnej

kampanii. W konferencjach tych uczestniczyli m. in. sekretarze KW PZPR w Poznaniu: Czesław Gałgan — w Zaniemięśli, Maria Rynkiewicz — w Tarnowie Podgórnym, Józef Scibisz — w Kamieńcu, Józef Świąt — w Sierakowie i Bogdan Waligórski — w Mosinie; członkowie Sekretariatu KW PZPR — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW Stanisław Komorniczak w Mieścieku oraz przewodniczący

Dokończenie na str. 2

Obrady Sejmowej Komisji Handlu Zagranicznego

Sejmowa Komisja Handlu Zagranicznego rozpatrzyła 7 bm. kierunki doskonalenia współpracy handlu zagranicznego z przemysłem i transportem. Koncentrują się one głównie na płaszczyźnie planowania i rozliczeń handlu zagranicznego oraz powiązań aparatu h.z. z przemysłem. Na posiedzeniu przedstawiono zasady planowania obrotów handlowych na nadchodzące lata; zmierzają one do umocnienia dyscypliny i odpowiedzialności za realizację planu oraz stworzenia silniejszego zainteresowania rozwojem produkcji eksportowej. (PAP)

Narada w Urzędzie Rady Ministrów Sprawy zatrudnienia i funduszu płac

7 bm. w Urzędzie Rady Ministrów odbyła się pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezesa Rady Ministrów Mieczysława Jagielskiego narada członków kierownictwa odpowiedzialnych za gospodarkę zatrudnieniem i funduszem płac w podstawowych resortach, urzędach centralnych i organizacjach spółdzielczych. Dokonano oceny aktualnej sytuacji w dziedzinie zatrudnienia, wykrępowania czasu pracy i gospodarki funduszem płac oraz wytyczono wynikające z niej zadania w celu uzyskania jak najlepszych wyników w roku bieżącym. (PAP)

W rocznicę Wielkiego Października

Manifestacja mieszkańców Moskwy na Placu Czerwonym

Cały Kraj Rad uroczystości obchodził w środę 62 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Świąteczna atmosfera panowała we wszystkich miastach i wsiach. Główne uroczystości rocznicowe — defilada wojskowa i manifestacja ludności — odbyły się na Placu Czerwonym w Moskwie. Z trybuny na Mauzoleum Lenina obserwowali je Leonid Breżniew i inni przywódcy radzieccy.

Przed rozpoczęciem defilady przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego KC KPZR, minister obrony ZSRR, marszałek Dmitrij Ustinow.

Partia komunistyczna i rząd radziecki konsekwentnie wcielają w życie leninowską politykę zagraniczną — stwierdził minister. Dzięki ich aktywnej i celowej działalności naród radziecki już czwarte dziesięciolecie żyje i pracuje w warunkach pokoju. Nasza partia i państwo, wraz z bratnimi partiami i państwami wspólnoty socjalistycznej, prowadzą konsekwentnie politykę pokoju i pokojowego współistnienia, powstrzymywanie wyścigu zbrojeń, osłabiania konfrontacji wojskowej państw socjalistycznych i kapitalistycznych, walczą o realizację prawa narodów do swobodnego, niezależnego rozwoju.

Pryncypialnie ważnym, nowym krokiem na drodze do u-

mocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów były inicjatywy ZSRR, przedstawione przez Leonida Breżniewa w przemówieniu w Berlinie 6 października tego roku. Ich głównym celem jest dalsze pogłębienie procesu odprężenia i umocnienie pokojowej współpracy państw. Będąc godnym przykładem konsekwentnej realizacji zasad leninowskiej polityki zagranicznej, konstruktywne propozycje ZSRR stwarzają możliwość zapobiegnięcia kolejnemu wybuchowi wyścigu zbrojeń i wejścia na drogę rzeczywistego rozbrojenia. Spotkały się one z gorącą akceptacją i poparciem ludzi radzieckich, narodów bratnich krajów socjalistycznych i całej postępowej ludzkości — powiedział marszałek Ustinow.

Równocześnie — podkreślił minister — ujawniły się siły, którym inicjatywa ZSRR nie odpowiada. Po starciu, pod przykrywką kłamliwej propagandy na temat „radzieckiego zagrożenia wojskowego”, reakcyjne siły w Stanach Zjednoczonych i innych krajach NATO usiłują zrealizować niebezpieczne plany rozmieszczenia w Europie zachodniej nowej amerykańskiej broni rakietowo-nuklearnej średniego zasięgu, i uparcie domagają się zwiększenia potęgi wojskowej bloku NATO i uzyskania przezeń przewagi militarnej nad siłami

zbrojnymi państw członkowskich Układu Warszawskiego.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego wraz z bratnimi partiami wspólnoty socjalistycznej, czyni wszystko, co nie zbędne, by zapewnić narodowi radzieckiemu i naszym sojusznikom możliwości życia i pracy w warunkach trwałego pokoju.

Po przemówieniu rozpoczęła się defilada wojskowa. Przez Plac Czerwony przeszły kolumny słuchaczy akademii wojskowych, wyższych uczelni wojskowych oraz pododdziały różnych rodzajów wojsk. W ślad za nimi przez plac przetoczyły się pojazdy dywizji zmechanizowanych, czołgi jednostek pancernych oraz rakiety taktyczne i operacyjno-taktyczne.

Defilada wojskowa zademonstrowała jeszcze raz potęgę radzieckich sił zbrojnych, które niezawodnie stoją na straży pokojowej pracy narodu radzieckiego.

Po zakończeniu defilady rozpoczęła się barwna manifestacja mieszkańców Moskwy. Transparenty informują, że w ciągu 10 miesięcy br. w stolicy oddano do eksploatacji 12 nowych, wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, nowe domy mieszkalne o ogólnej powierzchni mieszkalniowej około trzech milionów metrów kwadratowych, wiele szkół, klubów, kin i innych obiektów. (PAP)

W Warszawie

Hołd pamięci bojowników rewolucji

Społeczeństwo polskie obchodzi 62 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Odbywają się koncerty i wieczornice, a także spotkania z weteranami ruchu robotniczego, uczestnikami drugiej wojny światowej, przodownikami pracy oraz gośćmi radzieckimi.

Oddawany jest hołd pamięci bojowników rewolucji, uczestników walk o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Wczoraj na Placu Zwycięstwa w Warszawie przed Grobem Nieznanego Żołnierza zgromadzili się przedstawiciele społeczeństwa stolicy. Wieniec od OK FJN złożyli: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz, członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Roman Malinowski, członek Prezydium, sekretarz CK SD — Kry-

styna Marszałek oraz dalsze delegacje.

Na Cmentarzu — Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich, przed obeliskiem wzniesionym ku chwale spoczywających tu 23 000 żołnierzy Armii Radzieckiej, poległych w walkach o wyzwolenie Warszawy, zebrał się liczni mieszkańcy stolicy, weterani walk, młodzież. Jako pierwsza składała wieniec delegacja OK FJN: sekretarz KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Alojzy Karkoszka, członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Bronisław Owsianik, członek Prezydium, sekretarz CK SD Edward Zieliński.

Wieniec złożono także przed bramą strażniczą w warszawskiej cytadeli, której stoki były miejscem, gdzie tysiące polskich patriotów i rewolucjonistów. (PAP)

Gratulacje z Polski

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depesze gratulacyjną do premiera rządu Królestwa Danii Ankeri Joergensena z okazji ponownego objęcia przez niego tego stanowiska.

Terroryzm w Turcji

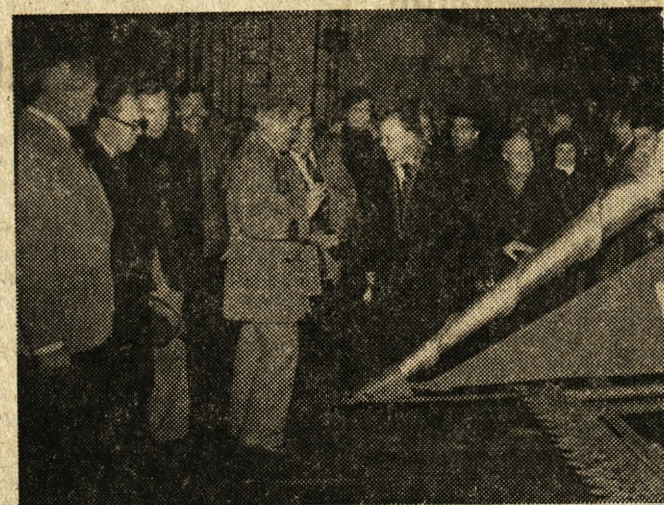
We wtorek ze środkowej i południowej Turcji napłynęły nowe doniesienia o incydentach terrorystycznych, które kosztowały życie 3 osób. W wiosce w pobliżu Adany w starciu między antagonicznymi grupami politycznymi zastrzelony został sympatyk lewicy. W tym samym rejonie policja znalazła zwłoki młodego mężczyzny, niewątpliwie również ofiary wojny ideologicznej między

organizacjami wyrotowymi. W dwóch kolejnych incydentach w Nidze w środkowej Turcji, z zasadzki został postrzelony burmistrz miasta, a w kilka minut później uzbrojona grupa terrorystyczna zastrzeliła swego przeciwnika politycznego.

Spadek popytu na samochody

Drastyczny spadek popytu na samochody zanotowano w październiku br. w USA. Różnie jednak kształtują się straty, jakie poniosły z tego tytułu największe amerykańskie koncerny samochodowe. I tak popyt na samochody Forda spadł o 19,4, na wozy General Motors o 21,6, zaś na auta Chryslera aż o 39,3 procent średniej sprzedaży miesięcznej.

Do Poznania przybyła delegacja TPRP



Na zdjęciu: delegacja CZ TPRP w czasie zwiedzania Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych. Fot. — R. Królik

Do Poznania przybyła wczoraj delegacja Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko — Polskiej. Przewodniczy jej członek KC KPZR, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR, sekretarz Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, Aleksiej Wiktorow. W skład delegacji wchodzi ponadto sekretarz Centralnego Zarządu TPRP Borys Uszakow i ślusarz z Riazania, Lew Bogdanowicz. Towarzyszył im m.in. radca ambasady ZSRR Aleksiej Kawko.

Radzieckich gości powitali przedstawiciele władz wojewódzkich. Ważnym punktem pierwszego dnia wizyty było zwiedzanie Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych, będącej żywym przykładem przyjaźni i współpracy Polski i ZSRR. Radzieccy inżynierowie wnieśli bowiem duży wkład w przegotowanie i uruchomienie wielu obiektów produkcyjnych zakła-

du. Dziś natomiast PFMŻ utrzymuje ożywione kontakty z wieloma bliźniaczymi zakładami w ZSRR. Doskonałym przykładem takiej współpracy i kooperacji jest zakład w Gomu.

Goście spotkali się także z aktywem i kierownictwem polittechno-gospodarczym fabryki. Wiele uwagi poświęcono możliwościom dalszego doskonalenia związków przyjaźni i współpracy między polskimi i radzieckimi zakładami.

Radziecka delegacja przebywała następnie w Domu Przyjaźni „Trojka” na Ratajach. Gospodarze placówki przedstawili dorobek w upowszechnianiu wiedzy o ZSRR i jego kulturze. Działalność ta znacznie wykracza poza ramy osiedla i staje się udziałem coraz większej liczby mieszkańców Poznania. Miłym akcentem wizyty w „Trojce” były występy dziecięcych zespołów artystycznych. (jab)

Iran

Czasowe zniesienie urzędu premiera

Agencja AFP powołując się na źródła dobrze poinformowane w Teheranie pisze, że Irańska Rada Rewolucyjna postanowiła zniesić urząd premiera do czasu wyborów prezydenckich i sprawować kolegiatnie administrację krajem. Termin wyborów prezydenckich nie został jak dotąd ustalony. Jak już podawaliśmy, we wtorek premier Iranu Mehdi Bazargan złożył na ręce ajatollaha Chomeiniego dymisję swojej swego gabinetu, motywując ten krok różnicami zdań w łonie rządu i brakiem jednoci w kraju.

W środę grupa kilkuset studentów irańskich kontynuowała okupowanie ambasady amerykańskiej w Teheranie, przetrzymując w charakterze zakładników.

Dokończenie na str. 2

Trwają prowokacje chińskie wobec Wietnamu

Wietnamska agencja prasowa VNA informuje, że Chiny nadal naruszają suwerenność i integralność terytorialną WRS. W nocy z 3 na 4 bm. w prowincji Ha Tuyen po długo trwałym ostrzale z dział i moździerzy duży chiński oddział wojskowy wtargnął na terytorium Wietnamu. Miejscowe siły zbrojne udzieliły najeźdźcom należytej odpawy, zmuszając ich do wycofania się poza granicę.

Agencja VNA stwierdza, że władze chińskie, wzmagając prowokacje zbrojne na granicy i zagrażając życiu i pokojowej pracy ludności wietnamskiej, usiłują obciążyć Wietnam winą za utrzymywanie się napięcia w rejonach granicznych. (PAP)

Udział prawników w dyskusji przedjazdowej

Udziałowi prawników w dyskusji nad wytycznymi na VIII Zjazd PZPR poświęcone było plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich, które odbyło się 7 bm. w Warszawie. Aktywny udział prawników w dyskusji przedjazdowej — podkreślono, w toku obad — powinien przyczynić się do wzmocnienia

nia w społeczeństwie znajomości i szacunku dla prawa i praworządności oraz do dalszego wzrostu rangi środowiska prawniczego.

W Plenum udział wzięli kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Teodor Palimaka. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Gratulacje z Polski

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depesze gratulacyjną do premiera rządu Królestwa Danii Ankeri Joergensena z okazji ponownego objęcia przez niego tego stanowiska.

Terroryzm w Turcji

We wtorek ze środkowej i południowej Turcji napłynęły nowe doniesienia o incydentach terrorystycznych, które kosztowały życie 3 osób. W wiosce w pobliżu Adany w starciu między antagonicznymi grupami politycznymi zastrzelony został sympatyk lewicy. W tym samym rejonie policja znalazła zwłoki młodego mężczyzny, niewątpliwie również ofiary wojny ideologicznej między

organizacjami wyrotowymi. W dwóch kolejnych incydentach w Nidze w środkowej Turcji, z zasadzki został postrzelony burmistrz miasta, a w kilka minut później uzbrojona grupa terrorystyczna zastrzeliła swego przeciwnika politycznego.

Spadek popytu na samochody

Drastyczny spadek popytu na samochody zanotowano w październiku br. w USA. Różnie jednak kształtują się straty, jakie poniosły z tego tytułu największe amerykańskie koncerny samochodowe. I tak popyt na samochody Forda spadł o 19,4, na wozy General Motors o 21,6, zaś na auta Chryslera aż o 39,3 procent średniej sprzedaży miesięcznej.

Ofiary tajfunu

W środę nad północną częścią Filipin szalał tajfun „Vera”. Prędkość wiatru dochodziła do 220 km na godzinę. Zniszczeniu uległy tysiące domów oraz plantacje tytoniu. Co najmniej 7500 rodzin pozabawionych zostało dachu nad głową. Jak dotąd brak informacji czy były jakieś ofiary śmiertelne.

Akcja ratunkowa

Na wodach kanału La Manche trwają poszukiwania 13 członków załogi brytyjskiego kabotażowca, który przy sztormowej pogodzie odwrócił się do góry dnem i zatonał. Podczas sześciogodzinnej akcji ratunkowej, prowadzonej przez jednostki ratownictwa morskiego i samoloty, udało się uratować je-

dynie dwóch marynarzy z 15 osobowej załogi. Obaj mężczyźni zrażdowali się w stanie skrajnego wyczerpania. Szanse na znalezienie pozostałych marynarzy przy życiu są niewielkie.

Prognoza FAO

Światowa Organizacja ds. Wyżywienia i Rolnictwa opublikowała we wtorek prognozę dotyczącą rezerw zbożowych. Zdaniem ekspertów tej agencji ONZ, do czasu przyszłorocznych zbiorów zapasy zboż zmniejszą się o 19 milionów ton i osiągną poziom 250 milionów ton. Przyszłoroczne rezerwy wyniosą zaledwie 17 procent rocznego spożycia zboża, co jest ilością zbyt małą, aby mogła stanowić gwarancję bezpieczeństwa.

OD GŁOSY

Po to, by uzyskać zwiększone korzyści z naszej pracy, by gospodarka polska funkcjonowała efektywniej — podejmowane były, zwłaszcza w ostatnich latach, kroki, zmierzające do ograniczenia inwestowania. Tkwią bowiem w tej sferze duże możliwości poprawy racjonalności gospodarowania.

Lecz, jak wykazały przeprowadzone kontrole, przedsięwzięcia, mające na celu pomniejszenie nakładów inwestycyjnych przyniosły tylko częściowe rezultaty. Pomimo jednoznacznych ustaleń, wartość rozpoczętych prac inwestycyjnych jednak przekroczyła o 150—160 miliardów złotych nakreślone plany. Nastąpił również wzrost tak zwanych zamrożonych środków w murach niedokończonych obiektów.

Równolegle zwiększyła się bardzo znacznie wartość maszyn (rok 1975 — 27 mld zł, rok 1979 — 47 mld) nie wykorzystywanych. W wieloletniej szeregowej polityce inwestycyjnej, zapasy maszyn rosły, gdy fabryczne hale nie są na czas gotowe, albo na czas modernizowane. Jednakże nie mniejszą rolę gra tutaj zamawianie przez polskich nabywców wyposażenia dla nowych obiektów — bez dokładnej znajomości terminów konieczności prac budowlanych.

Czas, w którym żyjemy, wymaga gospodarowania oszczędnie, wylizanie skrupulatnych i planowania, uwzględniającego rozmaite uwarunkowania. Zbyt często, te wymogi nadal nie są przestrzegane przez dyrekcje, przedsiębiorstwa i przedsiębiorców.

WP

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

5 15 24 27 32

LOSOWANIE II

4 6 32 33 35

Końcówka band. 7383

„Express-Lotek”

15 24 32 34 35

KRONIKA DNIA

PODZIĘKOWANIE ZA DOBRĄ PRACĘ

Na dworcu autobusowym PKS w Poznaniu otwarto wczoraj — co zapowiadaliśmy — nowoczesną dyspozytornię. Przekazana została do użytku w obecności przedstawicieli władz wojewódzkich, miejskich i dzielnic. Grupa zastrzeżeń w budowie pracowników udekorowano odznakami regionalnymi. Przy tej okazji wyróżniono też najlepszych kierowców Oddziału I Osobowego PKS nagrodami za wzorową pracę zawodową i społeczną. (bop)

PRAWO W GOSPODARCE ROLNEJ

W Sądach koło Poznania rozpoczyna się dziś III Ogólnopolska Konferencja Prawników Agraryjstów — tradycyjne już spotkanie prawników wszystkich polskich ośrodków uniwersyteckich, Instytutu Państwa i Prawa PAN oraz sędziów Sądu Najwyższego. Organizatorem konferencji jest Zakład Prawa Rolnego UAM, poznańskie Zjednoczenie Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej, Wojewódzki Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych i Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych. Głównym zagadnieniem poruszonym podczas konferencji będzie problem doskonalenia rozwiązań prawnych dotyczących produkcji rolnej. Uczestnicy przedyskutują również zasadnicze kwestie związane z nauczaniem polityki i prawa rolnego na wyższych uczelniach. (gol)

FJN GOŚCI DELEGACJĘ Z NRD

Na zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu gości w Poznaniu delegacja Narodowej Rady Frontu Narodowego NRD. Przewodniczący jej Werner Kant. Kontynuując kilkuletnie przyjacielskie kontakty, goście interesują się tym razem ideą i wynikami konkursu o tytuł „Mistrza gospodarczości”. Odwiedzili więc Krajowe laureaty tegorocznej edycji konkursu — Nowy Tomys. Zapoznali się tam z osiągnięciami i wynikami wspólnej społecznej pracy. Wczoraj zwiedzili Poznań — złożyli wianki kwiatów na Cytadeli, obejrzeli staromiejskie zabudowy i zapoznali się z warunkami pracy załogi HCP. Ponadto byli gośćmi samorządu mieszkańców na „Osiedlu Młodych”. Uczestniczyli także w spotkaniu z członkami Sekretariatu WK FJN. (len)

Poznań kilkudniową stolicą światowego meblarstwa

Cały bieżący tydzień przebiega w Poznaniu czelowie europejscy i amerykańscy speccjaliści z zakresu meblarstwa. 120 ekspertów z 18 państw przybyło na obrady I Międzynarodowego Sympozjum Meblarskiego, zorganizowanego pod auspicjami Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ w Genewie.

O wypowiedź na temat przebiegu oraz celu sympozjum poprosił kierownika biura organizacyjnego mgr. inż. Mariana Kalembę z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Meblarstwa w Poznaniu.

Jest to pierwsza na tak wielką skalę zorganizowana w Europie sesja meblarzy i nie przypadkiem jej organizację powierzono właśnie Poznaniu. Nasze miasto jest krajowym centrum meblarstwa w Polsce. Oprócz Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego mają tutaj swoją siedzibę również Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Meblarstwa, Przedsiębior-

stwo Zaopatrzenia Przemysłu Meblarskiego i przedsiębiorstwo „Transmeble”. Działają również Instytut Technologii Drewna, Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Drzewnego, a Akademia Rolnicza przygotowuje specjalistów z zakresu technologii drewna.

Celem naszego sympozjum, którego organizację zaproponował nam Komitet Drzewny Europejskiej Komisji Gospodarczej, jest wymiana informacji i doświadczeń z zakresu ekonomicznych i technicznych aspektów rozwoju przemysłu meblarskiego. Dyskutowane są również tendencje i postępy w dziedzinie ekonomii, spraw socjalnych i techniki. Referaty dotyczą także zagadnień przerobu i wykorzystania surowców drzewnych w procesie wytwarzania mebli. Mówimy też o potrzebie oszacowania przyszłościowego zapotrzebowania na produkty leśnictwa oraz wyroby drzewne.

W trakcie pobytu w Poznaniu uczestnicy sesji będą mieli okazję zapoznać się z wyrobami polskiego przemysłu meblarskiego oraz swarzędzich rzemieślników. Gości zawieziemy również do nowoczesnych zakładów w Jarocinie Wieruszowie w województwie kaliskim.

Przygotowanie tak wielkiego kongresu meblarzy wymagało długiej pracy ze strony organizatorów. Wszystkie teksty oraz wystąpienia tłumaczone są na cztery języki. Cieszy nas bardzo wysoka ocena jaką pod adresem organizatorów przekazali przedstawiciele Komitetu Drzewnego EKG, którzy przybyli do Poznania. Przypominając, że organizatorami naszego seminarium jest Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa. (map)

Jeszcze o dodatkowych dniach wolnych od pracy

W związku z opublikowaną we wtorek informacją o terminach dodatkowych dni wolnych od pracy, otrzymaliśmy od Czytelników pytania o szczegóły tej decyzji. Redakcja „Trybuny Ludu” porozumiała się z biurem rzecznika prasowego rządu, a także z Ministerstwem Pracy, Plac i Spraw Socjalnych, uzyskując dodatkowe wyjaśnienia, które poniżej publikujemy.

Zgodnie z decyzją Biura Politycznego rząd postanowił wprowadzić dwa dodatkowe dni wolne od pracy, niezależnie od przewidywanych w uchwale Rady Ministrów z grudnia ubiegłego roku.

Jednocześnie w zakładach pracy, podległych resortom budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, górnictwa, przemysłu maszynowego, spółdzielczości pracy, rolnictwa, komunikacji, administracji terenowej i ochrony środowiska, przemysłu spożywczego i skupu, przemysłu lekiego, przemysłu chemicznego, hutnictwa, leśnictwa i przemysłu drzewnego — terminy dodatkowych dni wolnych od pracy będą różnicowane. Określa je dla podległych sobie jednostek poszczególne ministrowie i przełożeni centralnych związków spółdzielczych.

W niektórych resortach mogą również ulec zmianie terminy wcześniej wyznaczonych na listopad dni wolnych od pracy. Utrzymany „a” wszystkich resortów będzie dzień wolny od pracy, przewidywany na dzień 17 listopada, na-

tomiast następny planowany na 24 listopada, może być wykorzystany w innym terminie. Zdecydują o tym kierownictwa resortów. Np. w budownictwie sobota, 24 listopada będzie dniem normalnej pracy, natomiast wolnymi dniami będą 16 i 17 listopada. We wszystkich innych nie wymienionych wyżej resortach i jednostkach im podległych dniami wolnymi będą: 10, 17 i 24 listopada oraz 8 i 15 grudnia. Z tym jednakże zastrzeżeniem, że — zgodnie z postanowieniem rządu — wszyscy ministrowie, a także wojewodowie i prezydenci miast mają prawo w porozumieniu z właściwymi instancjami związków zawodowych dokonać zmiany terminów dodatkowych dni wolnych od pracy w podległych im zakładach i instytucjach.

Wszystkie resorty o decyzjach w sprawie dodatkowych dni wolnych od pracy zostały poinformowane kilka dni temu i miały obowiązek powiadomić podległe zakłady i pracowników.

W wątpliwych bądź spornych przypadkach informacji i wyjaśnień udziela Departament Organizacji i Czasu Pracy w Ministerstwie Pracy, Plac i Spraw Socjalnych.

P.S. Przypominamy, że w 1978 r. z dodatkowych dni wolnych korzystali dotychczas 6, 13 i 20 I, 3 II, 3 III, 7 IV, 9 V, 2 VI, 21 VII, 4 VIII, 6 IX, 6 X, a więc było ich 12. Łącznie z przewidzianymi na listopad i grudzień będzie ich zatem 17.

Praca — przedmiotem powszechnej refleksji

Dokończenie ze str. 1

Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partijnej Franciszek Nowak w Obornikach. W konferencji w Kaźmierzu uczestniczył wojewoda poznański — Stanisław Cozaś.

W Wielkopolsce, podobnie jak w całym kraju, nie ma obecnie dnia, w którym w zakładach, wsiach, gminach czy miastach nie toczyłaby się parływa dyskusja, dla której szczególną sposobnością są konferencje sprawozdawczo-wyborcze instancji stonnia podstawowego. Uczestnicy konferencji poruszają tematy, najbardziej pilne i ważne dla swoich środowisk. Nie ma wyjątku, w którym słowo praca nie byłoby odmiennie we wszystkich przypadkach i kontekstach.

W samych zakładach dyskutuje się przede wszystkim o tym, co utrudnia wykonywanie codziennych obowiązków, co pomniejsza rezultaty wspólnej pracy, a także to, co mogłoby uczynić pracę lepszą, wydajniejszą, efektywniejszą. Lepsze wykorzystanie maszyn, urządzeń, czasu i wysiłku — to temat wielu wypowiedzi, między innymi w zlotowskim „Metalplacie” i ołostowskich ZNTK: będą te sprawy z pewnością poruszane wśród koni-

skich górników którzy dzisiaj właśnie zbierają się na swej zakładowej konferencji.

Gdy mowa o pracy — słowo jakości zajmuje w niej miejsce szczególne. Tak było m. in. we wronkowskim „Predom-Romecie”, gdzie jednocześnie wskazywano na konkretne przykłady marnowania surowców przy produkcji kucharek gazowych i w kaliskich Zakładach Koncentratów Spożywczych „Winiary”, gdzie od dwóch lat nie instaluje się im portowanej linii do produkcji makaronów.

Gdy praca zajmuje powszechną uwagę nie tylko jako kategoria moralna, lecz przede wszystkim źródło wszelkich pozostałych działań, kwestia oszczędności — racjonalnego jej organizowania nabiera znaczenia podstawowego. W dyskusjach podawano (m. in. na nieńskiej konferencji PZPR w Ostrowie) przykłady zakładów gromadzących nadmierne zapasy.

Uwagę wszystkich zajmują podnoszone w dyskusjach problemy gospodarki żywnościowej. Jest ona przecież powodem wielu napięć, nie wpływa dobrze na psychiczną kondycję społeczeństwa. (ask)

Ze strony środków masowego przekazu RFN

Brak zainteresowania współpracą Poznania i Hanoweru

Dwa miasta — Poznań i Hanower podpisały niedawno umowę o współpracy. Polskie środki masowego przekazu poinformowały o tym wydarzeniu bardzo obszernie, gdyż odpowiadają one nie tylko negatywnej sytuacji w RFN, lecz śledzą również z uwagą wszystkie pozytywne kroki w normalizacji stosunków Polska — RFN. Tymczasem w środkach masowego przekazu RFN umowę Hanower — Poznań potraktowano całkiem marginalnie, jako temat tylko dla prasy lokalnej. Zaledwie jeden dziennik ponadregionalny dostrzegł to wydarzenie. Nawet agencja DPA nie włączyła tej informacji do serwisu ogólnofederalnego. Identyfikacja DPA postąpiła także po podpisaniu umowy o współpracy między Norymbergą a Krakowem. Jest to tylko przykład częściej spotykanej powściągliwości w informowaniu szerszej opinii publicznej o

pozytywnych doświadczeniach we wzajemnych stosunkach. Zaciąganie zasłony milczenia nad pionierskimi bądź co bądź krokami na rzecz wzajemnego zbliżenia daje powody do zdumienia, bo oznacza satysfakcjonowanie kół rewizjonistycznych, atakujących również współpracę miast. Koła te zgłosiły ostatnio w Bundestagu pretensje do rządu za wydatkowanie nie sumy 150.000 marek na dofinansowanie różnych imprez, jakie odbyły się dotychczas w ramach współpracy miast RFN z wszystkimi krajami socjalistycznymi. Za normalne uważa się natomiast, że sama tylko centrala organizacji rewizjonistycznych, „Związek Wypędzonych” otrzymała ze skatuluły rządowej na kolejny rok 1980 ponad milion marek! Chociaż siły te za swe główne zadanie uważają propagowanie roszczeń terytorialnych do granic z 1937 roku. (PAP)

3,4 mln ton towarów przewiozła flota PŻM

Blisko 3,4 mln ton towarów przewiozła w październiku flota Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie, przekraczając o 5 procent założenia planowe. Ten dobry rezultat uzyskany został w trudnej

sytuacji, jaka nadal utrzymuje się na światowym rynku frachtowym. Warto też podkreślić, że październik był okresem pierwszych jesennych sztormów, powodujących sporo kłopotów w żegludze. (PAP)

Pierwszy całkowicie polski samolot „Dromader”

W największym w kraju zakładzie lotniczym — Miejskiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL — uruchomiono produkcję części i zespołów do powstającego tu przez 2 lata, we współpracy z amerykańską firmą Rockwell International, najnowszego polskiego samolotu rolniczego PZL-M-18 „Dromader”. W wyniku tego w miejscowym ośrodku badawczo-rozwojowym zakończono montaż pierwszego całkowicie polskiego egzemplarza samolotu tego typu.

PAP

telefony donoszą...

- W Gaszowicach w woj. kaliskim kierujący „Starem” najechał na tył przyczepy zaparkowanego „Jeleza”. W wypadku zginął 60-letni pasażer „Stara”, natomiast jego kierowca został przewleczony w ciężkim stanie do szpitala. Straty pojazdów szacuje się na około 100 000 zł.
- U zbiegu ulic Grochowskiej i Modrej w Poznaniu, odnósł ciężkie obrażenia pieszy, który został potrącony przez samochód osobowy.
- W rejonie ulic Główniej i Gdynskiej w Poznaniu, została postrzelona przez „Tatrę” 81-letnia kobieta, przechodząca przez jezdnię przy czerwonym świetle. Tym razem skończyło się na obrażeniach.
- Na skrzyżowaniu ulic Jarocławskiej i Winklera w Poznaniu, zderzył się „Zaporożec” z „Fiatem” 126p. Jedną z pasażerek odwieziono do szpitala.
- Na ul. Rybaków w Poznaniu, kierowca „Nysy” potrącił 8-letniego chłopca, który nagle wszedł na jezdnię z sąsiedniego samochodu. Nieleśni doznał obrażeń.
- Do szpitala w Kole przewieziono ciężko rannego, nieprzytomnego mężczyznę. Wypadł on na stacji w Międzyzdrojach w woj. kaliskim z pociągu relacji Gdynia-Katowice. Przyczyną wypadku było prawdopodobnie nadużycie alkoholu.
- W Wólce w województwie łódzkim odniosła ciężkie obrażenia dziewczynka, która wyrwała się z rąk babci i przebiegając przez jezdnię wpadła pod ciężarówkę.
- Na ul. Staroleckiej w Poznaniu został potrącony przez tramwaj linii „14” przechodzący nieostrożnie przez torowisko kobieta i mężczyzna. Oboje doznali obrażeń i przewiezieni zostali do szpitala. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże, przelotne opady deszczu, w godzinach wieczornych i nocnych przechodzące w ciągłe.

Temperatura maksymalna od plus 5 do plus 7 stopni, minimalna od plus 1 do plus 3 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, porywiste, zachodnie.

Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Lesznie plus 6 stopni, w Kaliszu, Koninie i Pile plus 5 stopni; ciśnienie 999 hPa czyli 742,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Ryszard Kowalski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Eugeniusz Cofka,
Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępcą red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)
Indeks nr 35028
L-18

NASZE POLSKIE SPRAWY (2)

Program wielkich możliwości

Bez przypomnienia sytuacji wyjściowej, warunków, które panowały na początku lat siedemdziesiątych, trudno uzmysłowić sobie długość przebytej w obecnej dekadzie drogi i ogrom do konań w dziedzinie polityki społeczno-gospodarczej. Przypomnijmy więc, że pod koniec lat sześćdziesiątych rozwój gospodarki doszedł do etapu, w którym wszyscy odczuwaliśmy pilną potrzebę przyspieszenia wzrostu rozwoju gospodarczego, wprowadzenia naszej gospodarki na szerokie wody, szerzego korzystania z dorobku własnej i światowej myśli technicznej i lepszego, pełniejszego zaspokajania rosnących potrzeb społecznych. Owcześnie polityka społeczno-gospodarcza nie mogła sprostać tym zadaniom i społecznym dążeniom. Równocześnie w wieloletniej polityce zaczęły wchodzić wyżej de mograficzny, co postawiło kraj wobec konieczności zapewnienia miejsc pracy nalicznym po wojnie generacji młodzieży. Nieodzowny stał się też wzrost spożycia oraz unowocześnienie jego struktury, szczególnie zaś zaspokajanie rosnącego zapotrzebowania na dobra i usługi związane z wyżywieniem, mieszkaniami, motoryzacją, turystyką.

Stan posiadania w końcu lat sześćdziesiątych z jednej strony i społeczne odczucia i dążenia do podniesienia poziomu życia — z drugiej, składały się na wspomnianą sytuację wyjściową. Nie była ona korzystna. A jednak partia postawiła przed narodem program nie tylko konstruktywny, lecz wręcz pasjonujący rozmachem i zasięgiem. Program powszechny, taki, który musiał zaakceptować każdy, kto miał oczy otwarte i komu zależało na podniesieniu dobrobytu narodu i poprawie własnego bytu.

Na przełomie lat 1970 i 1971 VII i VIII plenarne posiedzenia KC PZPR wypracowały założenia nowej polityki społeczno-gospodarczej. Kompleksową i generalną linię tej polityki wytyczył VI Zjazd partii. Strategia VI Zjazdu została potem rozwinięta na VII Zjeździe. Celem tej strategii stało się znaczne przyspieszenie wzrostu gospodarki, generalna jej modernizacja, preferowanie celów społecznych, wyraźne podniesienie poziomu życia społeczeństwa, umocnienie pozycji naszego kraju w świecie. Gdy się mówi, że strategia nakreślona przez partię została powszechnie zaakceptowana, to rozumieć przez to należy nie tylko poparcie solusznicych stronnictw ZSL i SD oraz Frontu Jedności Narodu, ale aktywny współ-

udział klasy robotniczej i całego narodu w urzeczywistnianiu tej strategii.

Polska roku 1980 będzie krajem dysponującym nowoczesnym przemysłem, w wielu dziedzinach zdolnym do współzawodnictwa na rynkach światowych, krajem o coraz nowocześniejszym rolnictwie, krajem tysięcy placów budowy — obiektów przemysłowych i społecznych, dróg i linii kolejowych, szlaków wodnych, domów mieszkalnych w mieście i na wsi. Krajem ludzi żyjących znacznie lepiej niż przed dziesięcioma laty, chociaż — za razem — ludzi, którzy chcieliby i mogliby żyć jeszcze lepiej. Jeżeli bowiem dorobek lat siedemdziesiątych jest wynikiem przede wszystkim naszej własnej pracy, to od nas samych głównie zależy by ta praca była lepsza, wydajniejsza i efektywniejsza niż dotychczas. Są ludzie, którzy dają z siebie wszystko, pracują wzorowo. Ale wiele jeszcze można poprawić, usprawnić i ulepszyć zarówno w sferze zarządzania, jak i wykonywania, zarówno w gabinetach szefów, jak i przy warsztatach, w organizacji produkcji i jej realizacji. Niezależnie od trudności obiektywnych, zbyt często jeszcze natrafiamy na trudności zwinione przez człowieka: nieudolność lub lekceważenie obowiązków, zbyt często jeszcze spotykamy się z poślednim lenistwem i nieuczciwością pracowników. Partia dostrzega te sprawy i — zwracając na nie uwagę w Wytycznych — za pomocą walki z nimi. W efektywniejszej bowiem pracy tkwią wielkie rezerwy i możliwości dalszej i szybszej poprawy poziomu naszego życia.

W roku 1970 średnia płaca nominalna w gospodarce uśrednionej wynosiła 2 235 złotych, a w roku 1978 — 4 686 złotych. Do końca roku 1980 średni zarobek nominalny wzrośnie o ponad 130 procent. Wyraźnie podniesiono płace najniższe: z 850 do 1800 złotych. Jeszcze szybciej rosną świadczenia społeczne. W 1978 roku były one rekordowe: ponad trzykrotnie wyższe niż w roku 1970. Przypomnijmy niektóre zaskakujące fakty: chłobowe równo zarobkom dla wszystkich pracowników z określonym stażem, wydłużenie urlopu macierzyńskiego, zasiłki z okazji urodzenia dziecka, zaopatrzenie rentowe i emerytalne dla rolników. Podniesienie dochodów ludności spowodowało też wzrost zapotrzebowania na różnego rodzaju towary, wywołując braki w niektórych dziedzinach. Odnosić jednak trzeba, że stan posiadania dóbr trwałe go użytku nie tylko wzrósł, lecz także osiągnął jakościowo nowy poziom. Do roku 1978 liczba mieszkań na sto mieszkań wzo-

stała w porównaniu z rokiem 1970 z 64 na 77, odborników radiofonicznych z 88 do 140, telewizorów z 48 do 83, lodówek z 25 do 80, magnetofonów z 4 do 38, a samochodów osobowych z 5 do 17. To prawda, że na nowy samochód trzeba czekać bardzo długo, że kupno pralki automatycznej też nie jest łatwe i że niełatwo również o „kolorowy” telewizor. Są to trudności, które stają się problemem społeczeństwa o ciągle wzrastającej sile nabywczej. Ale są to też istotne bodźce do zwiększania produkcji.

W 1971 roku partia postawiła przed narodem program wielki i ambitny, podejmując rozwiązanie szeregu problemów o znaczeniu historycznym. We wszystkich dziedzinach osiągnięliśmy postęp znaczący, dostrzegaliśmy gołym okiem. W wielu — na przykład jeśli chodzi o inwestycje — ten postęp jest wręcz decydujący dla dalszego rozwoju Polski. Do świadczących przebytej drogi po zwalając przypuszczać, że i przyszłość rysuje się zgodnie z naszymi aspiracjami i oczekiwaniami; są one coraz większe, co ma swe źródło w przekonaniu, że może i powinno być coraz lepiej. W Wytycznych Komitetu Centralnego na VIII Zjazd PZPR czytamy, że szybki rozwój sił twórczych i przekształcenia strukturalne pozwoliły sformułować na VII Zjeździe zadanie przejścia do budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. W obecnej dekadzie tworzymy mocne podstawy do realizacji tego zadania, kształtujemy przesłanki dalszego postępu budownictwa socjalistycznego w latach osiemdziesiątych.

Zdynamizowaliśmy i unowocześniliśmy naszą gospodarkę, uwzględniając nadzwyczajność celów społecznych. Obecnie harmonizujemy rozwój społeczno-gospodarczy, przystosowując gospodarkę do trudniejszych warunków rozwojowych. W obecnym dziesięcioleciu dokonaliśmy skoku, na jakim inni potrzebują kilkunastu lat. Czekamy nas w nadchodzących latach osiemdziesiątych zadanie budowy czegoś, co nie jest łatwiejsze: dokonanie przełomu w dziedzinie efektywności społeczno-ekonomicznej i przyspieszenie wzrostu eksportu. Musimy wykorzystać tę wielką bazę materialno-techniczną, którą stworzyliśmy w latach siedemdziesiątych. Stał się przed nami krajem o dużych zasobach surowcowych, młodej strukturze majątku produkcyjnego i wysokim poziomie nasylenia kadrami kwalifikowanymi. Stajemy teraz przed nowymi możliwościami dalszego przyspieszenia rozwoju i podniesienia poziomu życia.

MARIAN FLEJSIEROWICZ



Trzeba tylko tego impulsu...

Gdy na początku roku „GŁOS WIELKOPOLSKI” rozpoczął cykl publicystyczny pod nazwą Z INICJATYWA, intencją naszego zamierzenia — przed stawiona w artykule wstępnym — była jednoznaczna. Zamierzaliśmy popularyzować i upowszechniać wszelkie działania i przedsięwzięcia, które dzięki śmiałości, przedsiębiorczości i wyobraźni inicjujących je ludzi — skracają drogę do wytyczonego celu, czynią ją lżejszą, skuteczniejszą. Miał to być jednocześnie sprzeciw wobec hołdowaniu średniactwu, niewysilaniu się ponad minimum obowiązków, która to postawa wcale nie plasuje nas, jako jednostkę i jako społeczeństwo, na średnim poziomie, lecz ściąga w dół. Rosnące znaczenie czynnika czasu, tempa, a zarazem coraz wyższy stopień złożoności stojących przed nami zadań — podkreślaliśmy na wstępie omawianego cyklu — wymagają uruchomienia całego potencjału ludzkich możliwości. Nie bez znaczenia był fakt, iż rozpoczynaliśmy nowy cykl publicystyczny w momencie, kiedy wiadomo już było, iż nadrobienie strat spowodowanych wynikłymi wówczas trudnościami zimowymi, będzie wręcz niemożliwe bez zwiększonej inicjatywy na każdym stanowisku pracy.

Dzisiaj — z perspektywy opublikowania czterdziestu czterech artykułów drukowanych ze znakiem Z INICJATYWA LŻEJ — możemy stwierdzić, iż nasze oczekiwania się spełniły. Uzyskaliśmy bardzo interesującą panoramę ludzkich inicjatyw, inwencji i pomysłów — złożoną z przykładów wziętych z różnych miejsc i środowisk społeczno-zawodowych: od Filharmonii Poznańskiej po zakłady produkcyjne państwowych i spółdzielczych gospodarstw rolnych. Nigdzie bowiem — jak się okazuje — nie brak ludzi, którzy wbrew zasadzie świętego spokoju żyją i pracują z myślą o tym, że można jeszcze zrobić coś, nie oglądając się na innych, albo wciągając tych innych do wspólnych działań.

Szczególnie wymierną wartość mają zaprezentowane przez dziennikarzy „Głosu” inicjatywy produkcyjne, pomocne w przewidywaniu bieżących trudności gospodarczych. Przypomnijmy jedną z nich. W czarnkowskich Zakładach Płyt Piśmianych „stanał” problem: jak zastąpić w lakierni surowce importowane krajowymi, skrócić jednocześnie okres schnięcia płyt, a tym samym zmniejszyć zużycie energii elektrycznej. Było to zadanie, które postawili sobie Adam Szafiński i Zbigniew Echaust. „Formalnie biorąc nie musieli podejmować się rozwiązaniami tego problemu — pisała autorka reportażu z Czarnkowa. — Jeśli bowiem lakiernia, pochodząca z doświadczenia zagranicznych, do takich a nie innych surowców była dostosowana to — z konieczności wynikająca zmiana tych surowców daje określone rezultaty. Tak rozumują ludzie, którzy „nie chcą mieć kłopotów”. Ci zaś, którzy się czują odpowiedzialni za fabrykę, chcą działać i myśleć, podejmują próby znalezienia wyjścia z sytuacji. I znajdują je”. Szafiński i Echaust też wymyślili rozwiązanie. Rezultat? Podwójny: wzrost produkcji płyt przy jednoczesnym zmniejszeniu zużycia energii elektrycznej.

Podobnie nowatorskie postawy reprezentują ludzie we wronkowskim „Wromecie” oraz w poznańskiej fabryce obuwia „Domena”, ci, którzy uważają, że w momencie „gdy zgadzamy się na to, co jest nam dane, gdy uważamy, że nic już zmienić i udoskonalić nie można, to nawet przy najnowocześniejszej technice zaczynamy się cofać”. Rzecz przy tym godna podkreślenia, iż wiele nowatorskich pomysłów wychodzi od tych, którzy są najbliżsi produkcji — od robotników. „Często szukamy pewnych rozwiązań w technologii — mówił przedstawiciel kadry inżynierskiejno-technicznej w Kaliszu — głównym się nad

rozwiązaniem jakiegoś problemu, a nie wpadniemy na koncepcje najprostsze. Dopiero ludzie, którzy bezpośrednio pracują w produkcji przychodzą do nas z pomysłami, które są na wagę... dobrego rana” — bo rzecz dotyczyła „Runotexu”. Inicjatywa wychodząca od robotników ma — tę zaletę — zwracano uwagę w Swarzędzkich Fabrykach Mebli — iż będzie chętnie i rzetelnie realizowana, jako własna.

O tym, iż myślenie jest nieodzownym składnikiem postępu, przekonują również — opisaną w naszym cyklu — przykłady inicjatyw produkcyjnych w rolnictwie. Niektóre z nich mają znaczenie daleko wykraczające poza opłotki własnego gospodarstwa. Dość przypomnieć Krobie (Leszczyński), gdzie zaproponowane przez miejsko-gminną organizację partyjną sposoby zmniejszenia zapotrzebowania miejscowego rolnictwa na importowane pasze treściwe mogłyby — po upowszechnieniu na terenie innych gmin — ograniczyć import pasz a tym samym poprawić bilans naszego handlu zagranicznego.

Na oddzielną uwagę zasługują inicjatywy, obejmujące ogromny obszar działań społecznych, zmieniających oblicza wielkopolskich miast i wsi, zwłaszcza zaś warunki życia ich mieszkańców. Nie byłoby tegorocznych (podobnie jak w latach poprzednich), mistrzów gospodarności — Nowego Tomysła, Rydzyny, Sycowa, Łobżenicy, Zdun, Rakoniewic, Międzybórz, Jastrowia — gdyby nie obywatelskie inicjatywy ich mieszkańców. Nie chodziłoby reszta tylko o rezultaty tak efektywne, jak w wymienionych miastach, ale także o liczne poczynania wyrastające z konkretnych potrzeb, których — jak mówili naczelnicy miast i gminy Ślesin w Konińskim — „zaspołkość inaczej jak własnymi siłami nie sposób”.

Cenne są także te przedsięwzięcia, które wypełniają pustkę małomiasteczkowych i wiejskich wieczorów, ubierają życie godziwą rozrywką lub pouczającym zajęciem. Tego rodzaju inicjatywa wchodzi często od młodzieży, której najtrudniej pogodzić się z jawową beczynonością. Tak było na przykład w Wysocku Wielkim (Kaliski), wsi, w której młodzi nie mieli się gdzie spotykać, aż się skrzyknęli i urządzili sami dom kultury a w nim założyli ogromnie aktywny Terenowy Klub Olimpijczyka. Podobnie młodzież obudziła z letargu Miasteczko Krajeńskie (Piłskie), podejmując różnorodne działania kulturalne. W środowisku wiejskim aktywnością wyróżniają się również kobiety skupione w Kołach Gospodyń Wiejskich, jak te z Emilianowa w Kaliszu, które zbudowały sobie Dom Wiejskiej Gospodyni. Czasem długo w miasteczku czy wsi nie się dzieje, ale wystarczy — jak pisał jeden z naszych autorów — „poruszyć jakąś strunę, trącić jakiś kamień, to potem działania idą jedno po drugim: trzeba tylko tego impulsu”.

Kończymy publikowanie cyklu Z INICJATYWA LŻEJ, bynajmniej nie z braku odpowiednich przykładów. Uważamy po prostu, że obecnie bez inicjatywy pracować już nie można, że stała się ona nieodzownym składnikiem każdej dobrej roboty, tak jak na przykład dyscyplina czy terminowość. Tym samym jej znaczenie nieustannie rośnie. Zwracając na to uwagę również Wytyczne na VIII Zjazd PZPR, w których czytamy m. in.: „Sprzyjać należy aktywizacji sił społecznych (...) w rozwiązywaniu wspólnych zadań, wyzwać inicjatywę i umacniać dyscyplinę społeczną, pogłębiać poczucie współodpowiedzialności, a zarazem podnosić skuteczność i zwiększać efekty podejmowanych działań”.

O takich działaniach pisać będziemy nadal i często — chociaż już bez dodatkowego podkreślenia winieta, iż Z INICJATYWA LŻEJ.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Opera w Odessie



Odessa — jedno z piękniejszych miast na południu Związku Radzieckiego — jest dziś dużym ośrodkiem przemysłowym i naukowym, a wraz z Iłczewskiem tworzy największy zespół portowy nad Morzem Czarnym. Miasto, założone w końcu XVIII stulecia na wieloletnich obrzeżach obiektów. Między innymi gmach Teatru Opery i Baletu zbudowany w latach 80-tych ubiegłego wieku (na zdjęciu). Za pulpitem dyrygentem stał tu — Piotr Czajkowski i Nikołaj Rimski-Korsakow, tu śpiewał Fiodor Szalapin, a tańczyła Anna Pawłowa...

CAF — fot. Gawałkiewicz

Zaczęło się — jak to często bywa — od entuzjazmu. Tworzywa sztuczne zrobiły furorę, szybko zdobyły świat, zapanowały — często nie podzielnie — w wielu dziedzinach, opanowanych wcześniej przez produkty naturalne.

Te banalne, nadużywane określenia dobrze ilustrują triumfalne wkroczenie do naszego życia różnych polietylenów, polistyrenów, polipropylenów, poliamidów. Kto dzisiaj pamięta sprzedawanie na targowisku masła owiniętego w liść kapusty? A jeszcze niedawno to była przecież stosowana powszechnie metoda pakowania produktów żywnościowych.

Z czasem — tak również bywa często — przyszła refleksja. Co robić z zużyтыми opakowaniami? Czy nas nie zasypia? Ilość odpadów z tworzyw sztucznych w 1976 roku oceniono na 19,7 tysięcy ton, w roku ubiegłym na 32 tysiące ton, a w przyszłym — szacunkowo — na 56 tysięcy ton. Ale — licząc także szacunkowo — w

1985 roku będzie ich 110 tysięcy ton, a w roku 1990 — 400 tysięcy ton! Wystarczy spacerować po mieście, by dostrzec porzucone w przydrożnych rowach worki po nawozach sztucznych oraz

bardzo sobie radzą, urosło do istotnego problemu. Co można zrobić z niepotrzebnym plastikiem? Główną się nad tym naukowcy wielu krajów, a w Poznaniu prace w tym zakresie pro-

spektywy ich powtórny wykorzystania są coraz mniej ciekawe.

Pomyślano więc o tym, by znaleźć metodę — mówiąc niezbyt precyzyjnie — samoniszczenia opakowań (niszczenie przez spalanie jest kosztowne, a powstające przy tym gazy są niebezpieczne dla człowieka, zwierząt i roślin, zaś próby odzyskiwania z odpadów surowców wyjściowych do produkcji tworzyw wykazały, że jest to przedsięwzięcie nieopłacalne). Rozmawiając o tych sprawach z doc. dr. hab. Jerzym Kwiatkowskim, kierownikiem Zakładu Towaroznawstwa Przemysłowego w Instytucie Towaroznawstwa Akademii Ekonomicznej oraz z mgr. Krzysztofem Wienskowskim — starszym asystentem w tym zakładzie, do wiedziałem się o dwóch metodach: o biodegradacji (niszczeniu za pomocą czynników biologicznych) i fotodegradacji.

Dokończenie na str. 4

ZYGMUNT ROLA

W pracowniach poznańskich naukowców

Kosztowne, lecz konieczne

butelki po smarach i olejach; pracownicy przedsiębiorstw zajmujących się oczyszczaniem miast dobrze wiedzą, ile zużytych opakowań z tworzyw sztucznych wywozi się na wysypiska.

Na całym świecie szuka się więc sposobów zaradzenia temu złu, które człowiek sam zresztą spowodował, a które do kucza mu szczególnie dotkliwie w dużych aglomeracjach. Zanieczyszczenie naturalnego środowiska odpadami, z którymi czynniki atmosferyczne nie

wadzone są w Akademii Ekonomicznej.

Głównym kierunkiem poszukiwań jest opracowanie metody ponownego wykorzystania tworzyw. Ale trzeba je przecież zbierać, sortować (także w Polsce mamy do czynienia z różnymi ich rodzajami), oczyszczać. A tworzywa są lekkie, tanie i „objętościowe”. Więc mimo uchwały Rady Ministrów podjętej w lipcu 1979 r. w sprawie za gospodarowania tzw. pożytkowych odpadów termoplastycznych tworzyw sztucznych,

Projekt nowelizacji KPA

Większa sprawność administracji dla ochrony interesów obywateli

W ostatnich latach osiągnięty został postęp w sprawności działania organów administracji państwowej. Jednocześnie jednak wzrosły społeczne wymagania co do efektywności i skuteczności ich pracy. Okoliczności te wzięte są pod uwagę w zgłoszonym przez członków klubów poselskich PZPR oraz ZSL i SD projekcie nowelizacji Kodeksu Postępowania Administracyjnego, będącym tematem konsultacyjnych spotkań posłów z wyborcami.

Projekt ten zawiera szereg ważnych postanowień dotyczących załatwiania spraw indywidualnych przez organy administracji państwowej. Np. przewiduje skrócenie terminu załatwiania spraw w I instancji z dwóch do jednego miesiąca. Licząc się równocześnie ze specyfiką niektórych kategorii spraw, projekt przewiduje możliwość zarówno dalszego skracania tych terminów jak i — w razie potrzeby — ustalania dłuższych. Generalna zasada brzmi: „organy administracji państwowej obowiązane są załatwiać sprawy bez zbędnej zwłoki”.

Ze względu na nieskomplikowany charakter oraz przejrzystość faktów i stanu prawnego sprawy proste powinny być załatwiane niezwłocznie. Dążąc do przyspieszenia postępowania, projekt nowelizacji zawiera szereg postanowień dyscyplinujących w tym względzie organy administracji i ich pracowników.

Kilka proponowanych prze-

pisów zmierzających do uproszczenia sposobu doręczeń pism i wezwań obywateli, m. in. przewidując wykorzystywanie w tym celu współczesnych środków łączności, jak telefon czy telegraf, oraz dążąc do zmniejszenia uciążliwości wynikającej z wezwania do stawienia się przed organem administracyjnym.

Szereg zmian w KPA przewidywanych przez projekt nowelizacji ma na celu stworzenie warunków do wydobywania w postępowaniu administracyjnym wszystkich przesłanek niezbędnych do prawidłowego rozstrzygnięcia. Chodzi równocześnie o zapewnienie właściwej pozycji stronom. Przewiduje się, że nawet w sprawach, w których wymagany jest wniosek strony, można będzie wszcząć postępowanie z urzędu, gdy np. na skutek nieporadności lub nieznajomości prawa strona, ze szkoda dla siebie, nie występuje z takim wnioskiem (oczywiście urząd obowiązany będzie w takim przypadku uzyskać na to jej zgodę).

W proponowanych zmianach dużą wagę przywiązuje się do rozprawy przeprowadzanej w toku postępowania przez organ administracyjny. Widzi się w tym jeden ze środków prawidłowego rozstrzygnięcia spraw, zapewnienia bezpośredniego udziału obywateli w postępowaniu dotyczącym ich praw i obowiązków oraz płaszczyznę oddziaływania wychowawcze-

go. Nie bez znaczenia jest też możliwość zapoznania obywateli z przesłankami, jakimi kierują się organy administracji, przy rozstrzygnięciu danej sprawy. Takim właśnie tendencjom daje wyraz odpowiedni artykuł nowelizacji, przewidujący — jak stwierdza się w uzasadnieniu projektu — załatwianie spraw w drodze rozprawy przed „gabinetowym” ich rozstrzygnięciem.

Uwagę opinii publicznej wielokrotnie zaprzęta kwestia różnych zaświadczeń. Dotychczasowa ich wydawania nie była nigdzie ujednolicona od strony proceduralnej. Często stawało to w trudnej sytuacji zarówno organ, od którego żądano wydania zaświadczenia jak i osobę, która się o to zwracała. Odnosny przepis projektu nowelizacji KPA normuje problem wydawania tego rodzaju dokumentów we wszystkich koniecznych przypadkach. Projekt wyraźnie przeciwstawia się zarazem zbędnemu żądaniu zaświadczeń. Jeden z proponowanych artykułów głosi: „Jeżeli organ administracji państwowej nie może żądać zaświadczenia na potwierdzenie określonych faktów lub stanu prawnego — znanych organowi bądź możliwych do ustalenia przez organ na podstawie posiadanej ewidencji, rejestrów lub innych danych albo przedstawionych do wglądu dokumentów urzędowych (dowodu osobistego, dowodów rejestracyjnych i innych). (PAP)”

Propozycja

K. Waldheima w sprawie Namibii

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim wysunął nową propozycję w sprawie Namibii. Zaproponował on, aby w celu omówienia wysuniętego przez Luandę projektu utworzenia strefy zdemilitaryzowanej wzdłuż granicy Namibii, okupowanej przez RPA. Konsultacje odbyły się w dniach 12-15 listopada w Genewie z udziałem przedstawicieli Angoli, Botswany, RPA, Zambii, Mozambiku, Tanzanii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Francji, W. Brytanii, RFN i Organizacji Ludu Afryki Południowo-zachodniej (SWAPO), uznanej przez ONZ za jedyne prawowitego reprezentanta narodu Namibii. Sekretariat ONZ wystosował już zaproszenie do zainteresowanych państw. (PAP)

Kuwejt ograniczy produkcję ropy naftowej

Kuwejcki dziennik „Al-Kabas” podał w środę, że kraj ten zamierza zmniejszyć produkcję ropy naftowej z 2 mln baryłek dziennie obecnie do 1,5 mln w roku przyszłym i w związku z tym zawrze nowe kontrakty z głównymi odbiorcami, przewidując niższe dostawy tego paliwa.

Głównymi kontrahentami Kuwejtu są zagraniczne towarystwa naftowe Gulf Oil, British Petroleum i Shell, które otrzymują dziennie odpowiednio 500 000, 450 000 i 300 000 baryłek ropy dziennie. (PAP)

Nie maleje zainteresowanie „Polonezem”

„Polonez”, którego publiczna prezentacja nastąpiła 1,5 roku temu, przestał już być sensacją. Spowszedniał, ale nie znaczy to, że przestał on być obiektem zainteresowania.

Pierwsze miesiące „życia” „Poloneza” przypadły na trudny okres; surowa zima i związane z nią kłopoty transportowe i energetyczne odbiły się na rytmie produkcji tego samochodu. Trzeba było olbrzymiego wysiłku załogi fabryki, aby w tych warunkach zrealizować plany produkcji samochodu. W ub. r. wykonano 4.500 wozów, a w tym roku planuje się wyprodukować ich około 25 000. Jest to jednak za mało, zważywszy na olbrzymie zainteresowanie tym pojazdem.

Jak wykazały doświadczenia pierwszych użytkowników „Polonez” przede wszystkim wyróżnia się komfortem jazdy. Miękkie, wygodne fotele, cicho pracujący silnik, różne dodatkowe urządzenia, których jest znacznie więcej niż w zagranicznych samochodach tej samej klasy — to magnes, który przyciąga licznych amatorów pojazdu. Początkowo narzekano na słaby silnik — w praktyce okazało się, że zupełnie dobrze zdaje on egzamin. Skarżono się na wysokie zużycie paliwa pojazdów serii informacyjnej, toteż fabryka — obniżyła spalanie, bez zmniejszenia mocy.

To wszystko jest przyczyną powstawania kolejek po samo chód w kraju i za granicą. „Polonez” eksportujemy dziś m. in. do Wielkiej Brytanii i Francji. W Grecji, gdzie jeżdżą samochody wszystkich marek świata, oferowano „Poloneza” po wyjątkowo wysokiej cenie — około 12 000 dolarów, przy czym grecki sprzedawca naszych samochodów zamierzał ją jeszcze podnieść.

Możliwość zwiększenia produkcji „Poloneza”, a tym samym lepszego zaspokojenia popytu, jest na razie ograniczona. Produkcja tego samochodu nie przekroczy 40 000 rocznie. (PAP)

Kosztowne, lecz konieczne

Dokończenie ze str. 3
Właśnie tę drugą metodę dopracowuje K. Wienskowski.

Polega ona na tym, że w procesie technologicznym dodaje się do tworzywa środki, które pod wpływem światła powodują jego szybsze niszczenie. Pokazywano mi próbki folii z domieszką „przyspieszaczy”: po trzydziestu dniach proces degradacji się rozpoczynał, a po następnych dwudziestu — jak to się mówi — nie było co zbierać. Oczywiście, nie wszystkie rodzaje tworzyw reagują na do mieszkę w jednakowy sposób. Ale nie jest to jedyny kłopot tych ośrodków naukowych, które zajmują się opracowywaniem metody szybkiego samoniszczania tworzyw, prześcigając się w informowaniu o rezultatach swoich doświadczeń. Trzeba przecież znaleźć takie substancje, które same nie są toksyczne (a więc nie wywołują szkodliwych reakcji w organizmie człowieka) i nie tworzą szkodliwych dla środowiska

produktów rozpadu. Nie wystarczy więc domieszać do plastiku najsilniejszych choćby „przyspieszaczy”. Które najbar dziej się do tego nadają? To właśnie jest także przedmiotem dociekań młodego naukowca z Akademii Ekonomicznej.

A na czym polega biodegradacja? Do tworzywa dodaje się specjalnie przystosowaną do tego celu skrobię, która po wyprodukowaniu folii przeznaczanej na opakowanie towarów do szybkiego zużycia, a więc o krótkim okresie magazynowania jest rozkładana przez bakterie.

To zrozumiałe, że koszt wyprodukowania takich materiałów przeznaczonych na opakowania, które pod wpływem czynników biologicznych lub światła ulegająby szybkiemu rozkładowi, jest znaczny. Przecież na średnio o 15 procent dotychczasowe koszty produkcji, a niekiedy — nawet o 40 procent. To także jest cena, którą musimy płacić za postęp.

ZYGMUNT ROLA

Sport-sport

Po wygranej z Wisłą 1:0 (1:0)

Lech w ćwierćfinale Pucharu Polski

Piłkarze Lecha awansowali do ćwierćfinału Pucharu Polski dzięki odniesionemu wczoraj na boisku dębickim zwycięstwu nad Wisłą Kraków 1:0 (1:0). Bramkę w 28 minucie strzelił Stelmasiak. Sędzią był Srodecki z Wrocławia. Widzów 6 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Lech: Mowlik, Madrachowski, Szewczyk, Piekarczyk, Barczak, Grobelny, Kasalik, Milewski, Chojnacki, Skurczyński (od 65 min. Lewicki), Stelmasiak (od 77 min. Szpakowski).

Wisła: Holocher, Motyka, Budka, Skrobowski, H. Szymanowski, Lipka (od 65 min. Krupiński), Kapka, Nawałka, Iwan, Kmiecik, Jachocha (od 65 min. Wróbel).

Większość widzów, obserwujących wczorajsze spotkanie, zastanawiała się jak to jest możliwe, że zespół, który w niedzielę wygrywa zdecydowanie mecz 5:1, w trzy dni później w spotkaniu z tym samym przeciwnikiem doznaje porażki. Tak właśnie było wczoraj na boisku dębickim. Potwierdziło się raz jeszcze, że w meczach naszych drużyn ligowych wszystko może się zdarzyć, potwierdziła się również opinia, że Wisła to zespół prezentujący wyjątkowo chimeryczną formę i potrafiący odnosić sukcesy chyba tylko na własnym boisku. Bo właśnie w słabej postawie krakowian przede wszystkim upatrywać należy źródeł sukcesu poznańskich piłkarzy.

Nie znaczy to jednak wcale, że zwycięstwo lechitów było przypadkowe. Kolejne nie załamali się wysoką porażką w niedzielnym meczu w Krakowie i od początku spotkania prowadzili otwartą grę. Wszyscy zawodnicy grali bardzo am-

bitnie, pragnąc zrehabilitować się za ostatnie niepowodzenia w meczach ligowych. W poznańskiej drużynie po raz pierwszy po przeszło trzymiesięcznej przerwie wystąpił Kasalik i jego obecność na boisku bardzo dodatnio wpłynęła na postawę lechitów.

Pierwsza połowa upłynęła na wyrównanej grze. Doskonałą okazję na zdobycie bramki mieli krakowianie w 23 minucie. Kmiecik znalazł się w sytuacji sam na sam z Mowlikiem, strzelił silnie lecz obok słupka. Nie wykorzystanie tej sytuacji srodze się na Wisłę zemściło. Pięć minut później lechici uzyskali gola, który przesądził o losach pojedynku. Stelmasiak sprytnie wykorzystał nieporozumienie między Budką a Holocherem i głową skierował piłkę do siatki.

Po przerwie wyraźna przewaga w polu uzyskała Wisła. Krakowianie dążyli do zmiany rezultatu, lecz czynili to w taki sposób, że obrońcy Lecha łatwo rozbijali akcje ofensywne krakowian. Wiślanie stosowali bardzo dużo podań, gubili się przed polem karnym Lecha, rzadko próbowali zaskoczyć Mowliką silnym strzałem z dystansu. Jedynie w 57 minucie goście byli bliżej wyrównania, lecz dwukrotnie po strzałach Szymanowskiego i Lipki świetnymi interwencjami popisał się Mowlik. Poznaniacy w tej części meczu przeprowadzili kilka kontrataków, ale żaden z nich nie przyniósł powodzenia.

W ćwierćfinale Pucharu Polski piłkarze Lecha zmierzają się w wyjazdowym meczu z Polonią Bytom. Spotkanie to rozegrane zostanie 21 listopada. (wil)

W europejskich pucharach

Wczoraj odbyły się rewanżowe mecze drugiej rundy rozgrywek o europejskie puchary w piłce nożnej. Oto uzyskane rezultaty (w nawiasach podajemy wyniki pierwszych spotkań, tłustym drukiem wymienione są drużyny, które awansowały do trzeciej rundy).

PUCHAR EUROPY

Dynamo Tbilisi — Hamburger SV 2:3 (1:3)
Dundalk — Celtic Glasgow 0:0 (2:3)
Hajduk Split — Vejle BK 1:2 (3:0)
Omonia Nikozja — Ajax Amsterdam 4:0 (0:10)
Servette Genewa — Dynamo Berlin 2:2 (1:2)
Racing Strasbourg — Dukla Praga 2:0 (0:1)
Arges Pitesti — Nottingham Forest 1:2 (0:2)
Real Madryt — FC Porto 1:0 (1:2)

PUCHAR ZDOBYWCÓW

FC Magdeburg — Arsenal 2:2 (1:2)
CF Barcelona — Aris Bonneveg 7:1 (4:1)
IFK Goeteborg — Panionios Ateny 2:0 (0:1)
Rijeka — Lokomotywa Koszyce 3:0 (0:2)

PUCHAR UEFA

Steaua Bukareszt — Nantes 1:2 (2:3)
Boavista Porto — Dynamo Moskwa 1:1 (0:0)
Juventus Turyn — Beroe Stara Zagora 3:0 (0:1)
Glasgow Rangers — Valencia 1:3 (1:1)
Diosgyoer Miskolc — Dundee United 3:1 (1:0)
Inter Mediolan — Borussia M-G 2:3 (1:1)
Bayern Monachium — ACF Aarhus 3:1 (2:1)
Carl Zeiss Jena — Crvena Zvezda 2:3 (2:3)
Ipswich Town — Grasshopper Zurich 1:1 (0:0)
St. Etienne — PSV Eindhoven 6:0 (0:2)
Perugia — Aris Saloniki 0:3 (1:1)
Leeds United — Universitatea Craiova 0:2 (0:2)
VfB Stuttgart — Dynamo Drezno 0:0 (1:1)
Dynamo Kijów — Banik Ostrava 2:0 (0:1)
Eintracht Frankfurt — Dinamo Bukareszt 3:0 (0:2)
AS Monaco — Lokomotiv Sofia 2:1 (2:4)
Napoli — Standard Liege 1:1 (1:2)
Malmoe FF — Feyenoord Rotterdam 1:1 (0:4)

Awans W. Fibaka

Wojciech Fibak rozpoczął swój udział w kolejnym tenisowym turnieju Grand Prix w Sztokholmie od zwycięstwa we wtorek późnym wieczorem nad Szwedem Perem Hjertqvistem 6:3, 6:0. (PAP)

Kubańczyk najlepszy w wadze średniej

W środę na mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów w Sankarach startowało 17 zawodników w wadze średniej (do 75 kg). Tym razem nie było wśród nich Polaka.

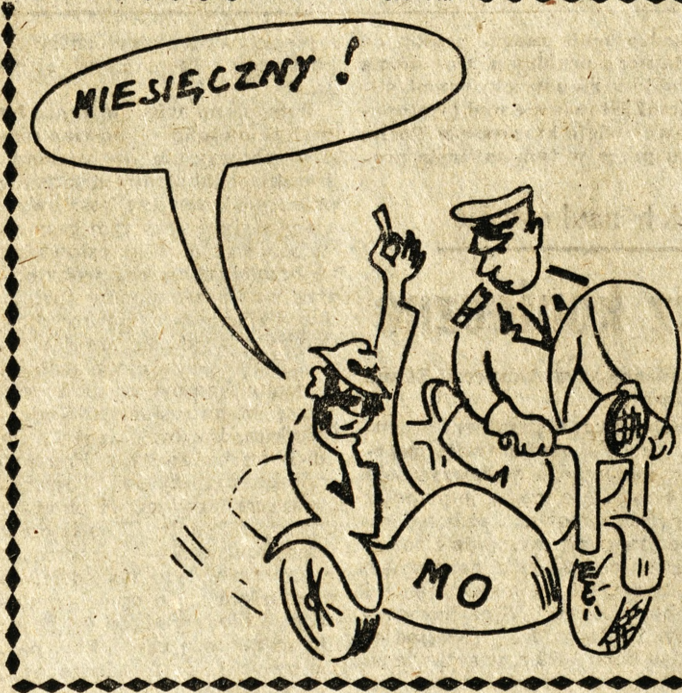
Mistrzem świata został Roberto Urrutia (Kuba) — 345 kg, srebrny medal zdobył Nedelczo Kolew (Bułgaria) — 342,5 kg, a brązowy Peter Wenzel (NRD) — 337,5 kg. (PAP)

Bieg studentów na Starym Rynku

Z okazji 62 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji październikowej odbył się wczoraj wieczorem na Starym Rynku I staroniejski bieg studentów. Startowało około 400 studentów z poznańskich uczelni oraz dwie ekipy zagraniczne z Halle i Budapesztu. Rozegrano trzy biegi. W biegu mężczyzn, który odbył się na dystansie około 3 000 m, zwyciężył student z Halle U. Wegner przed Z. Stepiem z Politechniki Poznańskiej, a trzecim był T. Knebel z Halle. Wśród pań najlepszymi okazały się S. Busch (Halle) przed Z. Aleksandrowicz (AWF) i G. Schneider (Halle). W punktacji drużynowej mężczyzn pierwsze miejsce zajęła Politechnika — 394 pkt, przed Uniwersytetem w Halle — 373 pkt, i AWF — 359 pkt. Wśród kobiet najlepszą drużyną okazała się ekipa z Halle — 74 pkt, przed AWF — 63 pkt, i Akademią Ekonomiczną — 49 pkt.

W biegu otwartym zwyciężył T. Gendasz z AWF a najlepszą kobietą w tej rywalizacji była B. Pruchniewska również z AWF. (Jz)

HUMOR I SATYRA



Wielkopolski Uniwersytet Powszechny
ORGANIZUJE 6-miesięczne
STUDIUM PRAWA PRACY
I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: **Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Poznaniu**, ul. Czerwonej Armii 69, telefon 593-71. 3563-K1

Praca
Blacharza samochodowego przyjeżdżającego z Krakowa 33 (dawniej Kościuszki). 10958g
Potrzebna pomoc do 3,5 i 4,5-letnich dzieci Dzierżyńskiego 172 m. 10. 11462g

Nauka
Udzielam korepetycji z matematyki tel. 641-93 po godz. 16, Lisowski. 11463g
Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy kresleń technicznych oraz kosztorysowania otrzymuje i szczegółowych informacji pisemnych udziela „Oświata” 81-139 Kraków ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Świeradzkich 60). 2169-K2

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 9642g
Kupno
Pianino kupię. Tel. 33-27-33 godz. 16-18. 10749g
Kupię kompletne urządzenie do montażu i wyważania kół samochodowych. Aleksander Turkot. Jabłonkowska 4. 10944g
Wytnij! Zachowaj! Tu tylko skup najrozsądniejszych ciekawych starości: zegar kominkowy, bufetowy, zegarek damski, meble, lampy, figurki, szablę, porcelanę, kufel, monetę srebrną, łyżki, kubki, talerzyki, cukiernice, szkatułki, najrozsądniejszą naczynia. Zgłoszenia osobiste, listownie: Umińskiego 7a m. 30 (Wilda). 7853g

Sprzedaj
Sprzedam białego lisa z oczkami oraz płaszcz skórzany męski, damski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 10732g.
Pianino z płytą metalową sprzedam. Tel. 202-833 po godz. 18. 10733g
Sprzedam nowy aparat „Pentax Six TL”. Tel. 583-84. 10957g
Kozuch męski nowy sprzedam. Os. Czecha 44 m. 1. 10945g
Kombajn Bizon sprzedam. 74-400 Dębno, ul. Kostrzyńska 19, tel. 924. 1492p
Betoniarkę 150 l. rok produkcji 1978 sprzedam. No wy Tomys! tel. 319 po godz. 16. 1491p
Buraki pastewne sprzedam. Bylin 22, 63-005 Kleszczewo. 1434p
Sprzedam nowe kozuski afgańskie, damskie na szczupłą osobę. Jaworowa 21 m. 10. 11357g
Kozuch damski sprzedam. Tel. 290-328. 11493g

Lokale
Poszukuję kawalerki lub M-2 na 2 lub 3 lata. Najchętniej na Ratajach. Opłata miesięczna. Tel. 737-64 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 10743g
Fusty pokój wynajme bezdzietnemu małżeństwu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 10713g
Pracującą pilnie poszukuję pokoju tel. 20-62-75 po godz. 18. 10916g
Oddam w dzierżawę pomieszczenie 73 m². Tel. 518-89. 10930g

Nieruchomości
Puszczykowo! Dom 5 pokoi, kuchnia, łazienka, c.o., budynek gospodarczy, garaż, nad garażem pokój kuchenny, ogród 1200 m² sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1485p.
Sprzedam dom jednorodzinny ze sklepem PSS, działka 1250 m², możliwość założenia warsztatu, blisko CPN ze zamianą na 2-pokojowe mieszkanie w Poznaniu. Poznań - Szczepankowo, ul. Bodawska 21, tel. 714-96. 9089g

Samochody
Wyrób, dorabianie tłumików z zamontowaniem Fiat, Octavia, Volkswagena, regeneracja teleskopów, Grzegorz Krawczyński, Os. Pilewska, Andrzejewskiego 18. 10760g
Sprzedam Zuka skrzyniowego. Tel. 603-23. 10700g

Kobylnica — korzystnie sprzedam dom piętrowy w stanie surowym. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 9134g.
Sprzedam okazjonalnie dom czynszowy z dwupokojowym mieszkaniem w Śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 8127g.
Sprzedam na Junikowie w Poznaniu działkę budowlaną z rozpoczętą budową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 8164g.
Kupię domek jednorodzinny, bliźniaczy ogrzewany z ciepłowni względnie piecem c.o. gazowym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 8191g.
Kupię do 0,5 ha ziemi w pobliżu Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 8224g.
Wille do wykończenia przy granicy Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 8238g.

Kupię domek lub mieszkanie własnościowe M-3 Poznań lub okolice. Względnie zamienie dom jednorodzinny blisko Gdyni na podobny w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 8305g.
Parcelę budowlaną powyżej 600 m² w Poznaniu kupię. Tel. 20-74-86. 8314g
Poznań — domek z wygodami sprzedam. Warunek M-3, M-4 własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 8355g.

Kupię domek jednorodzinny, bliźniaczy ogrzewany z ciepłowni względnie piecem c.o. gazowym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 8191g.
Kupię do 0,5 ha ziemi w pobliżu Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 8224g.
Wille do wykończenia przy granicy Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 8238g.

Kupię domek lub mieszkanie własnościowe M-3 Poznań lub okolice. Względnie zamienie dom jednorodzinny blisko Gdyni na podobny w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 8305g.
Parcelę budowlaną powyżej 600 m² w Poznaniu kupię. Tel. 20-74-86. 8314g
Poznań — domek z wygodami sprzedam. Warunek M-3, M-4 własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 8355g.

SWIT
UPRZĘJMIE INFORMUJEMY
P.T. KLIENTÓW,
że w wolną sobotę 10. XI. 1979 roku
PUNKTY USŁUGOWE
SPÓŁDZIELNI „SWIT”
są nieczynne
W wolną sobotę 17. XI. 1979 roku, pełnią dyżury od godz. 9—13 wszystkie punkty usługowe na terenie m. Poznania. 3712-K1

Zguby
Lekarstwo Edecrin 5 mg 3 fluorouracil 10 mg (ratujące życie) zgubiono 5 listopada w autobusie nr 68. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie do portierni Szpitala J. Strusia, ul. Szkolna 8, Ewa Plichowiak. 11472g
Uwaga! Dnia 4 bm. w okolicy ul. Leszczyńskiej zaginęła suka — wyjeź niemiecki szorstkowłosa, drobiazga z brązową plamą na lewym boku. Ostrzegam przed nabyciem. Zwrot lub informację wynagrodzić. Poznań, Leszczyńska 133. 11331g
Różne
Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Paderewskiego 1, Ciesielska. 10497g
Zgrzewarki blasz samochodowych. Zamówienia „Technoremont”. 81-375 Gdynia, ul. Korzeniowskiego 4, telefon 20-68-78. 2840-K2
Cyklinowanie. Szaj, tel. 673-814. 10734g
Układanie mozaiki parkietowej, cyklinowanie podłóg. Łagodzki, tel. 20-47-00. 8299g

Matrymonialne
Pies biały chart angielski (wyscigowy) zaginął. Dla znalazcy nagroda. Powiadomcie: Poznań, Szydłowska 35 m. 14, tel. służbowy 224-591 wew. 276. 11375g
Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707 Poznań. Libelta 29 kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15—19. 10352g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 listopada 1979 roku, odszedł od nas niezapomnianej pamięci
CZESŁAW SOBCZAK
mistrz żużelski
były długoletni członek naszej Spółdzielni.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 listopada 1979 r. o godz. 14.30 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.
Zegnamy Go ze smutkiem, składamy Rodzinie wyrazy szczerego współczucia.
Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Budowlanej w Poznaniu. 2667-K3

Dnia 3 listopada 1979 roku, odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja ukochana i pełna dobroci mamusia
LEOKADIA TOBOLSKA
z domu Hałupka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 13, na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 11252g

Dnia 5 listopada 1979 roku, zasnęła w Bogu przeżywszy 80 lat
STANISŁAWA KRÓL
z domu Ładniak
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 11, na cmentarzu górczyńskim. 11371g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 listopada 1979 roku po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy 73 lata zmarł nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek, śp.
LEON BRESIŃSKI
długoletni nauczyciel zawodu PGMIE oraz Technikum Łączności.
Pogrzeb odbędzie się w piątek 9 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.
żona, córka, syn
najbliższa rodzina
ul. Ryckerska 14 m. 11 11455g

Dnia 7 listopada 1979 roku, zakończyła żywot w wieku 79 lat nasza ukochana mama, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, śp.
STANISŁAWA GRZECHOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 13, na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
ul. Zawady 2 m. 30. 1145g

Dnia 7 listopada 1979 roku odeszła od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 77, śp.
PAULINA HARASIMOWICZ
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku i żalu pozostają
dzieci i rodzina
ul. Dąbrowskiego 254 m. 39
dawniej ul. Ułńska 18 m. 4
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2673-U3

Dnia 5 listopada 1979 roku, zmarł po ciężkiej i długiej chorobie nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 73 śp.
CEZARY GORZELNIAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
10937g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 listopada 1979 roku, zmarł długoletni pracownik „Taskomont”
ZYGMUNT KLESSA
Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego Przemysłu Taboru Kolejowego „Taskomont” w Poznaniu. 2663-K3

Dnia 4 listopada 1979 roku, zmarł w wieku 54 lat nasz były długoletni pracownik
STEFAN TYKWIC
Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają
Zarząd Sp-ji, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa, Koło Emerytów i Rencistów oraz współpracownicy Sp-ji Pracy Usług Fral, Farb, „SWIT” w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się 8. 11. 1979 r. (czwartek) o godz. 15, na cmentarzu przy ul. Lutyckiej. 2669-K3

Dnia 5 listopada 1979 roku, zasnęła w Bogu nasza najukochańsza żona, matka, córka, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 43, śp.
ELŻBIETA WALKIEWICZ
z domu Bajerowicz
Msza św. odprawiona zostanie w kościele św. Krzyża w piątek 9 bm. o godz. 8.30, pogrzeb o godz. 10.30 na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
ul. Głogowska 181 A m. 3. 11392g

Dnia 3 listopada 1979 r. odszedł od nas znany, ceniony i ofiarny lekarz, życzliwy kolega, wychowawca wielu pokoleń lekarzy, długoletni prezes Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Koninie
lek. WŁADYSŁAW PALYS
Kole PTL w Koninie 10695g

Dnia 31 października 1979 roku, odeszła, kończąc swój pracowity, ofiarny żywot nieodżałowana matka, siostra, babcia, namaszczone Olejami św.
GERTRUDA KOSKA
pedikurzystka
Pogrzeb odbędzie się w piątek 9 bm. o godz. 13, na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
córka z dziećmi i rodziną 11266g

Dnia 5 listopada 1979 roku, zginął śmiercią tragiczną w 49 roku życia nasz kochany mąż, ojciec, brat i szwagier
STANISŁAW MAJEWSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążeni
żona z dziećmi i rodziną
ul. Mottego 2 m. 10. 11343g

W dniu 5 listopada 1979 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 70 nasz ukochany ojciec, teść i dziadek
STANISŁAW KOMORNICZAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek 9 bm. o godz. 11, na cmentarzu sołackim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
ul. Szamarzewskiego 28 m. 23. 11322g

Dnia 5 listopada 1979 roku, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 71, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.
PAWEŁ SOŁTYSIAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek 9 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji
ul. Grobla 17 m. 1, dawniej Rataje 142. 10972g

Dnia 3 listopada 1979 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, syn, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 53, śp.
MARIAN KOCKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
ul. Dzierżyńskiego 151A m. 16.

Dnia 2 listopada 1979 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa mama, teściowa, i babcia, przeżywszy lat 76, śp.
HELENA NAWROCKA
z domu Szymkowiak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pozostaje
RODZINA
ul. Chełmońskiego 5 m. 10a. 10744g

Dnia 2 listopada 1979 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.
STANISŁAWA BIEDASZEWSKA
lat 93
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 10 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.
Strapiiony
syn z rodziną
ul. Traugutta 30 m. 13. 2640-U3

Dnia 6 listopada 1979 roku, zasnęła w Bogu, śp.
TEODORA MÜLLER
z domu Kaczor
nasza najukochańsza i jedyna matka, babcia i teściowa.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.
Strapiiona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 11339g

Dnia 6 listopada 1979 roku, zmarł po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 70 mój najdroższy mąż, nasz kochany tatuś, brat, teść, dziadek, wujek i kuzyn, śp.
LUDWIK STANKIEWICZ
mistrz stolarski
Pogrzeb odbędzie się w piątek 9 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym na Starolecie.
W nieutulonym żalu pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji
ul. Żelazska 31. 11345g

MEBLARSKA
SPÓŁDZIELNIA PRACY
w Poznaniu, ul. Żmigrodzka 37
ZAWIADAMIA, że
z dniem 19 listopada 1979 roku
ULEGNA ZMIANIE NUMERY
CENTRALI TELEFONICZNEJ.
Nowym numerem
wywoławczym centrali będzie
NUMER 67-60-61
3686-K1

Dnia 5 listopada 1979 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach namaszczone Olejami św. przeżywszy lat 56 nasza ukochana siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, śp.
PELAGIA FILIPOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 13, na cmentarzu parafialnym we Wronkach.
W smutku pogrążona
RODZINA
11265g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 listopada 1979 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł nasz ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 83, śp.
JAN BŁACHOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 10 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.
RODZINA
ul. Matejki 55 m. 1
Autobus odjeżdża z domu żałoby godz. 6.30. 10322g

Dnia 5 listopada 1979 roku, zmarł nagle w 69 roku życia
JAN HILDEBRANDT
emerytowany pracownik ZNTK w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8 bm. o godz. 10.30 w Komornikach.
RODZINA
Komorniki, ul. Słoneczna 2. 11373g

Dnia 2 listopada 1979 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 71 śp.
EDMUND JANKIEWICZ
mistrz bednarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 10 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji
ul. Racławicka 77. 2637-U3

Dnia 2 listopada 1979 roku zmarła po krótkich ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana siostra i szwagierka, śp.
WANDA SATURNA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 10 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim żalu i smutku pogrążeni
brat z żoną i siostrą
Poznań, Berlin
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2639-U3

LISTOPAD
8
Czwartek

Sewera
Wiktoryna

Słońce: 7.00-16.12

TEATRY

OPERA — g. 16 „Romeo i Julia”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kariera
Nikodem Dyzmy”.
POLSKI — g. 19 „Klucznik”.
NOWY — g. 19 „Laznia; SCENA
NOWA — g. 17 „Powitania, po-
zegnania...”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20 „Chinatown” (amer. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 12 „Ko-
nik Garbusek” (radz. b. o.). g. 15
„Hamlet” (radz. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15 „Piata
pora roku” (radz. 12 l.). g. 18
„Zwierciadło” (radz. 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18
„Niebieskie kołnierzyki” (amer.
15 l.). g. 20.15 „Sanchez i jego dzie-
ci” (meks. 15 l.).

GWIAZDA — g. 19, 12 „Stawiam
na trzynastkę” (czech. 15 l.). g. 14
„Barwy ochronne” (pol. 15 l.). g.
18, 20.15 „Panny z Wilka” (pol. 15
l.). g. 16 — s. zamkn.

KOSMOS — g. 17.30 „Trzy dni
Kondora” (wł.-amer. 18 l.). g. 20
DKF „Portfiori” (s. zamkn.).
MALTA — g. 16 „Człowiek zdo-
bywa kosmos” (pol. b. o.). g. 17.30,
19.45 „Umarli rzucają cień”
(pol. 15 l.).

MINIATURKA — g. 15.30 „Gwia-
zda estrady” (radz. b. o.). g. 17.30
„Zbrodnia i kara” cz. I i II (radz.
15 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Za-
pamiętaj imię swoje” (radz. b. o.).
RIALTO — g. 10, 12 „Strzały Ro-
bin Hooda” (radz. 12 l.). g. 15.15,
17.30, 20 „Czas przeszły” (fr. 15 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — g. 16.30,
19 „Gwiazda nadziei” (radz. 15 l.).
SŁOŃCE — g. 15.30, 17.30 „Pod-
runek czarnego księcia” (radz.
b. o.). g. 19.30 „Mistrz kierownicy
ucieka” (fr. 15 l.).

TECZA — g. 15.30 „Placówka”
(pol. 12 l.). g. 17.30, 19.30 „Aria dla
atlety” (pol. 18 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 15 „Urodziny” (baśka radz.). g.
16.30, 18.30 „Sonata nad jeziorem”
(radz. 12 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Lot nad kukielniczym gniaz-
dem” (amer. 18 l.).

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19
„Dubler” (fr. 12 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i
(nowe) ul. Karczowska od g. 9 do
zmrroku.

DYZURY

SZPITAL: intern. chirurg. 2;
laryngolog. — ul. Mickiewicza 2;
okulistka — ul. Włókna Młodych 7;
neurologia — ul. Łutucka.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmonskiego 20. Wypadki i ura-
żenia i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 999; nagłe zachorowania w
domu tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę):
Os. Piastowskie 16, tel. 723-24;
ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo-
ry 18, tel. 20-54-31; Kosciuszki
103, tel. 544-44; Swarzędz, ul.
Wiłkowska, tel. 544-44 i 137-355;
Lubon, pl. Wolności 6, tel. 544-44
i 130-309.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia, ul.
Marcinkowskiego 21 — czynny c-
dziennie g. 7-22, tel. 989 — udzie-
la informacji, porad lekarskich i
prawniczych, przyjmuje skargi,
interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady
prawne, tel. 522-51. Obie placów-
ki czynne w dni powszednie g.
15.30-7.30, dni świąteczne — całą
dobę.

Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 52;
Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349;
Mickiewicza 22, Słowiańska Sta-
rolecka 1, Głogowska 107/108, Os.
Przyjaźni paw. 141, al. Marcinko-
wskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia:
9.05 Cztery pory roku; 11.25 „Ga-
jusz Juliusz Cezar” fragm. książ-
ki A. Krawczyka; 11.40 Tu Radio
Kierowców; 12.25 Muzyka pol-
skich melodii; 13.01 Przeboje ra-
dioelektrycznej kina; 13.20 Muzyka 7;
Namysłowski; 13.40 Kacik me-
lomana — Luigi Boccherini — II
Symfonia E-dur op. 12 nr 2; 14
Studio „Gama” (ok. 14.05 — Inf.
dla kierowców); 14.20 Studio Re-
laks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05
Korespondencja z zagranicą; 15.10
Studio „Gama” (ok. 15.45 —
Inf. dla kierowców); 15.55 Czoło-
wie i środowisko — gawęda; 16
Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier —
aud. inf. SM; 18 Tu Jedynka c. d.;
18.33 Konc. żywych; 19.15 Gwiazdy
naszych estrad; 19.40 Relacja z
Turnieju Bokserskiego im. F.
Stammy; 20.05 Reportaż na zamó-
wienie; 20.20 Znasz-li ten głos;
21.15 Przeboje z Interstadiu; 22.23
Poznań na muzycznej antenie;
23 Wita Was Polska — mag.
słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10,
11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Konc. poranny
Ludwik van Beethoven: III Konc.
fortep. c-moll op. 37; 8.35 Dialogi
i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury
fizycznej; 9.40 Tu Radio-Moskwa;
10 Z teatralnego afisza; 10.15 Wie-
rzenie i tradycja; 10.30 Polska
ma marginesy; 11 J. Brahms:
I Sonata skrzypcową G-dur op. 78;
11.35 Radiowa Poradnia Rodzinna;
11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05
Od miniaturowej do uwerwury; 12.25
A. Borodin — II Symfonia h-moll
„Bohaterstwo”; 12.55 300 sekund
dla fortepianu; 13 Ludzie ze spo-
łecznym mandatem; 13.10 Muzyka
operowa; 13.36 Ze wsi i o wsi —

rodzina na wsi; 13.51 Spiewają-
ca „Wrocławskie Skowronki Radio-
we”; 14.10 Więcej, lepiej, nowo-
cześniej; 14.25 Muzyka Havdina;
15.20 Popołudniowe dziewczęta i chłop-
cy; 16 Piosenki W. Korcza; 16.10
Muzyka polska XX wieku; 16.40
„Alembiczeski Wielki” — fr. pow.
W. Mutafczewski; 17 Twarze jazzu;
17.20 Nim się księżka ukaze —
„Miecz Srebrny” — fr. pow. H.
Auderski; 17.40 „Lata minione”
— rep. literacki; 18 Stołeczne
aktualności muzyczne — pod dyr.
J. Ekierta; 18.25 Plebscy Studio
„Gama”; 18.40 Mistrzowie swojego
warsztatu — K. Gasiorowska; 19
Laureaci koncertu im. H. Wie-
niawskiego; 20 Studio „Relaks”;
20.20 Muzica polonica nova (1944-
1979); 21 A. Borodin — Kwartet
smyczkowy nr 2 D-dur; 21.40 Pa-
mięci Ew. Bandrowskiej-Turskiej;
22 Promenada — przegląd wyda-
rzeń kulturalnych za granicą;
22.30 Wiersze T. Chrościelewskiego;
22.40 Listy z teatrów; 23.10
Spiewa J. Belliard.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 Czołowiek
o dwóch twarzach — odc. pow.;
9.10 Tradycjonalisci z Krakowa;
9.30 Nasz rok 79; 9.45 Utwory Cou-
perina i Rameau; 10.35 Kiermasz
piłt wytwórni Jugofon; 11 Pow. w
wyd. dżw. „Zbrodnia i kara”;
11.30 Kłasyka jazzowa po rosyjs-
ku; 12.05 W tonacji Trójki; 13
Powt. z rozrywki; 13.30 Zielone
oczy kota — odc. pow. H. Sekuły;
14 Muzyka baletowa — I. Stra-

wińskiego; 15.05 Pocztówka dżw.
z Paryża; 15.20 Przeboje na syn-
teзаторach; 15.40 Dzieje się nam
ballada; 16 Rep. pt. „Intymna ra-
dosta życia”; 16.20 Muzykobranie;
16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muz. poczt-
ka UKF; 17.40 Wszystkie drogi
prowadzą do Nashville; 18.10 Poli-
tyka dla wszystkich; 18.25 Czas re-
laksu; 19 Kąty widzenia; 19.15
„Winobranie” — gra zespołu Z. Na-
mysłowskiego; 19.35 Opera tygod-
nia; S. Prokofiew — „Wojna i
pokój”; 19.50 Czołowiek o dwóch
twarzach — odc. pow.; 20 Mini-
max; 20.40 Pogawarki i wspo-
mnienia — W. Szukaszyn; 21 Remi-
scenty muzyczne; 22.05 Gwiazda
siedmiu wieczorów — Z. Błecz-
wska; 22.15 Blues wczoraj i dziś;
22.45 Romanse z teatru Romen;
23 Album poezji S. Grochowiaka;
23.05 Między dnem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15,
17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress;
8 Spiewa R. Ibragimow; 8.10 R-TV
Szkoła Średnia dla Pracujących —
Biologia — sem. I „Plechowce”;
8.25 C. Debussy: 2 arabeski; 8.35
W kregu spraw rodzinnych —
„Na ojcowiznie”; 8.55 Gra kape-
lo; 9 Dla kl. III-IV (j. polski)
„Mały zastępcza wielkiego króla”;
9.25 E. Grieg: Kwartet smyczkowy
g-moll op. 27; 10 Dla kl. VIII
(chemia) „Wrogowie białek” —
sfuch.; 10.30 Estrada przyjaźni;
11 Dla kl. IV lic. (propedeutyka
nauki o społeczeństwie „Polonia
na świecie”; 11.30 Rossini: Uwer-
tura do oper: „Szczęśliwe oszu-
stwo”; „Turek we Włoszech”;
„Cyryfik sewileski”; „Jedwabna

drabinka”; 12.05 Czas dobrych go-
spodarzy; 12.25 Głaska płyt; 13 J.
hiszpański; 13.15 Chwila muzyki;
13.20 Dla kl. III-IV (jez. polski)
„Mały zastępcza wielkiego króla”;
13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.);
14.45 Spiewa Chór Ludowy z Wo-
roneża; 15.05 Teatr PR — Studio
Współczesne: Dwa słuchowiska J.
Czechowicza; 16.05 Nauka i tech-
nika w krajach socjalistycznych —
mag. OIRT; 16.25 J. niemiecki;
16.40 Z cyklu: Tematy pozorne
nieaktualne — fel.; 16.50 Radio-
express; 17.15 Aud. społeczna;
17.25 Antena Młodych — aktualno-
ści młodzieżowe; 18 Stereo: Pio-
senki i melodie estrady; 18.25 W
troscie o słowo i treść „Kształto-
wanie języka ucznia”; 18.45 Po-
radnik Językowy — prof. dr. M.
Szymczak; 19 Słynni ludzie w
anegdotce — prof. S. Estreicher;
19.15 J. rosyjski; 19.30 S. Rachma-
ninow: 2 konc. fortep. c-moll op.
18; 20.10 F. Liszt: „Missa chorali-
na” na chór mieszany i organy; 21
Horizonty muzyki; 21.50 Nowe na-
grania radiowe — Gra duet fortep.
Elfi i Bedi Aran; 22.15 Ziemia,
człowiek, wszechświat — Odczyt
cywilizacji — dyskusja; 22.35 R-TV
Szkoła Średnia dla Pracujących —
Metodyka — sem. I; 22.50 Sonaty
klawesynowe Antonio Solera.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

Środowiskowe spotkania w Poznaniu

Odnaczenia dla weteranów i zasłużonych

W Poznaniu trwają spotka-
nia zasłużonych działaczy ru-
chu robotniczego z władzami
instancji partyjnych. Jest to
okazja do wręczenia wetera-
nom odznaczeń.

We wtorek na Wildzie (w
Szkołę Podstawową nr 49) 25
weteranów otrzymało z rąk I
sekretarza KD PZPR — Kazi-
mierza Widerskiego odznacze-
nia państwowe. Krzyżami Ka-
walerskimi Orderu Odrodzenia
Polski udekorowani zostali:
Kazimierz Bednarek, Stanisław
Bednarek, Bolesław Bilewicz,
Jan Ból, Tadeusz Gierczyk, Ka-
zimierz Gorzejewski, Jerzy Ja-
recki, Józef Kopczyński, Tade-
usz Krzyżaniak, Zygmunt Ma-
lak, Jan Matoka, Franciszek
Pacyński, Michał Świergiel, Ma-
ria Szajkowska, Marian Wyle-
gała i Alojzy Zięblewski.

Podobne spotkanie odbyło się
wczoraj dla weteranów ruchu
robotniczego z dzielnicy Nowe
Miasto. Egzekutywa KD PZPR
z I sekretarzem — Bogdanem

Sajną uhonorowała zasłu-
żonych działaczy odznaczeniami
państwowymi. Krzyże Kawale-
rskie Orderu Odrodzenia Pol-
ski otrzymali: Janusz Bocian-
ski, Kazimierz Budziński, Ber-
nard Cyprys, Henryk Frąckowi-
ak, Henryk Jakubik, Brunon
Jarosz, Edward Łagodziński,
Marian Nowacki, Leon Nowi-
cki, Władysław Pawlak, Dama-
zy Powidzki, Zofia Rejewska,
Zofia Schubert, Lucjan Skle-
pik, Adam Stefanko, Stanisław
Suwiński, Krystyna Szulada,
Edmund Szurkowski, Irena Szy-
per, Edmund Taszer i Maria
Walas.

Również wczoraj z rąk I se-
kretarza KW PZPR w Pozna-
niu, Jerzego Zasady — Order
Sztandaru Pracy II klasy otrzy-
mał zasłużony dla poznańskie-
go środowiska lekarz, nauko-
wiec, dyrektor Instytutu Gine-
kologii i Położnictwa AM —
prof. dr hab. Witold Michałkiewicz. (len)

Kolejny wyjazd

zagraniczny

artystów — amatorów

Coraz częściej Zespół Pieśni
i Tańca „Pomarańczowice” z tej
wioski w gminie Pobiedziska
koncertuje poza granicami wo-
jewództwa poznańskiego. Zapro-
szany jest (podobnie, jak inne
zespoły skupione przy domu
kultury tamtejszego Przedsię-
biorstwa PGR) na liczne konc-
erty, konkursy, przeglądy do-
robku amatorskiego ruchu ar-
tystycznego. To wyraz uznania
dla poziomu pomarańczowickich
artystów.

Teraz wybierają się oni w ko-
lejną podróż zagraniczną. Tym
razem do kraju naszego zachod-
niego sąsiada. Zespół wokalny
i kapela ludowa reprezentują-
ją publiczności NRD na dwóch
koncertach. Wypełnią je utwo-
ry przede wszystkim nawiązu-
jące do folkloru wielkopolskie-
go. Główny występ zaplanowa-
no w Weimarze. (bop)

Echa naszych publikacji

Szalety w agencji?

Reporterskie spostrzeżenia z
lustracji poznańskich szale-
tów publicznych przedstawiliśmy 17
października. Sformułowaliśmy
wiele krytycznych uwag pod a-
dresem odpowiedzialnego za
stan miejskiej ubikacji Komu-
nального Przedsiębiorstwa Tech-
niki Sanitarnej. Odpowiedziało
ono na te uwagi.

Wiaśniono, że 8 szale-
tów (z 27 istniejących w Poznaniu)
jest nieczynnych. Powód? Sta-
ły brak ludzi, którzy chętnie-
by się zajmować prowadzeniem
szale-
tów. A jeśli nawet ktoś się
złazga, to szybko rezygnuje z
pracy. Nieudane były i sa po-
noć także próby zatrudnienia
personelu na niepełnym etacie.
Dotychczas bezskuteczne sa też
starania o przekazanie szale-
tów w agencję.

Wynika więc z tego, że nie
ma rady na otwarcie wszyst-
kich poznańskich szale-
tów.

Trudno się z takim zdaniem
zgodzić. Nie można w ten spo-
sób tłumaczyć swojej niemocy,
bo w innych miastach — jak
się dowiedzieliśmy — potrafi-
o zapewnić obsługę tym nie-
zbędnym przecież obiektom u-
żytkownicy publicznej. Przed-
ewszystkim wprowadzono, cze-
go nie udaje się urzeczywistnić
w Poznaniu, agencyjne szale-
ty. Ponoć zdają one egzamin. Mo-
że więc trzeba wykorzystać do-
bre wzorce.

Co do przestarzałości urzą-
dzeń w ubikacjach, KPTS pod-
kreśla, że pochodzi one w wie-
kszości sordez kilkadziesiąt
lat i tym tłumaczyć trzeba obec-
ny stan. Pogarszają go także
trudności z naprawami i remon-
tami. (bon)

SYGNAŁY i odpowiedzi

● Mieszkańcy niektórych blo-
ków na nowych osiedlach mies-
kanowych pozbawieni są skrzy-
nek do listów „Hermes”. Inter-
wencje i prośby o założenie skrzy-
nek nie pomagają.

Wojewódzki Urząd Poczty
Skrzynki „Hermes” są sukcesy-
wnie dostarczane do administracji
osiedli. Jednak zaopatrzenie
jest znacznie większe od liczby
otrzymywanych skrzynek. Urząd
nie ma wpływu na wysokość do-
staw. Do chwili ich zainstalo-
wania korespondencja będzie do-
starczana adresatom do ich mieszkań.
(2905)

Nietypowemu to dobrze

Jeszcze nie tak dawno han-
del spieriał się z przemysłem o
dostawę wyrobów dla osób
nietypowych. W wyniku star-
ań o zaspokojenie potrzeb
wszystkich klientów, bezpo-
wrotnie minęły na przykład
kłopoty z kupnem butów nr
46 i 47. Producenti dostarcza-
ją im w odpowiednim wyborze
oraz ilościach, o czym prze-
kamiśmy się wczoraj w trzech
poznańskich sklepach.

Wzory obuwia nr 46 i 47 (ca-
loroczne oraz zimowe) były
w sklepach przy ul. Paderewskie-
go 2. Liczba osób zainteresowa-
nych ich kupnem — jak się oka-
zuje — wcale nie jest mała. Ta-
kich butów sprzedaje się tutaj
miesięcznie ponad 100 par.

Dobry wybór dużego obuwia
proponowano nietypowym w skle-
pie przy ul. 27 Grudnia 9, łącznie
ponad 30 wzorów. Obecnie sprze-
daje się tutaj kilkadziesiąt par bu-
tów nr 46 i 47 tygodniowo. Zapo-
trzebowanie na nie wzrasta wła-
śnie w okresie jesienno-zimowym.
Częściowo decyduje o tym jednak
że również przetrwanie niektó-
rych klientów, którzy kochają o-
cieplane kupują o numer więk-
szy.

Nie było kłopotów z wyborem
dużych butów w „okraglaku”;
na półkach stały 43 wzory. Jak w
poprzednim sklepie i tutaj czę-
ściej sprzedaje się obuwie zimo-
we — teraz na przykład — 50 par
tygodniowo.

W sklepach informowano, że
w sumie udział dużych roz-
miarów butów w ogólnej
sprzedaży jest znikomy, ale
proporcjonalny do zapotrzebo-
wania. Zamówienia są realizo-
wane i nie zdarza się, aby
ktoś nietypowy miał kłopoty
z kupnem butów. W każdym
razie często ma ich mniej, niż
klient typowy. (pik)

17 stycznia tego roku w interna-
cie dla pielęgniarzek (z Poznańskie-
go Szpitala Klinicznego nr 2) przy
ul. Grunwaldzkiej 55 w Poznaniu
odbyła się lustracja z udziałem
starszego inspektora ochrony
przeciwpożarowej. Wykazała ona
— stwierdził protokol — że wszy-
stko jest w należytym porządku.
24 godziny później — jak na
ironię — wybuchł pożar. Spłonęła
znaczna część baraku — internatu
wraz z wyposażeniem. Jeśli do te-
go dołączyć wartość mienia oso-
bistego 45 mieszkańców tego budy-
nku, a ponadto znajdującego się
tam mienia Studenckiej Spółdziel-
ni Pracy „Akademik” to straty
przekroczyły 2 miliony złotych.

Co było przyczyną pożaru? Od-
powiedź na to pytanie jest zasko-
kująca: tłacz się szczyt listu w
pokoju nr 17 wrzucono do metalo-
wego pojemnika ze śmieciami.
smogodawało zużycie i tych
ostatnich. Tak właśnie — zdaniem
biegłego z dziedziny pożarnictwa

Z kroniki sądowej

Gdy hydranty są nieczynne

— powstało źródło ognia, który
zniszczył internet.

Tymczasowa mieszkanica pokoju
nr 17 — Ewa C. (siostra pielęgniar-
ki, stałej lokatorki internatu) w
Śledztwie przyniosła się do tego,
że tłacz resztki listu pozostawiła
w pojemniku. Na rozprawie zmie-
niła te wyjaśnienia. Sąd Rejonowy
w Poznaniu uznając winę
oskarżonej za udowodnioną orzekł
karę: półtora roku pozbawienia
wolności (z zawieszeniem wyko-
nania na 4 lata) oraz 10 000 zł grzy-
wny. Wyrok ten nie jest praw-
mocy.

Na tym można by zakończyć opis
tej sprawy, gdyby nie fakt, że
postępowanie karne wykazało róż-

nego rodzaju zaniedbania. Drewnia-
niany barak pełniący funkcję in-
ternatu pozbawiony był tak zwa-
nianych oddzielen (ścianek) przeciw-
pożarowych między pomieszcze-
niami. Był jedynie przedzielony
w części środkowej ścianą mura-
waną, która miała być zapora
przeciwpożarowa. Był także w
niej drzwi zrobione z... łatwopal-
nego materiału.

W drewnianym baraku izolacja
elektryczna była — delikatnie mó-
wić — nie nowa. Obciążona po-
nad miarę reagowała — jak zezna-
wali świadkowie — sypianiem
iskier. „Szyły” one i z tablicy roz-
dzielczej i z gniazdek przy włą-
czeniu suszarek i grzejników.

Wprawdzie we wrześniu ubiegłego
roku był remont izolacji elek-
trycznej ale polegał on na (cytat
z pisma PSK nr 2): „przebiegł
konserwacyjny z wymianą uszko-
dzonego sprzętu i przeprowadze-
niem badań skuteczności zerowa-
nia i stanu izolacji przewodów;
z nowych izolacji wykonano jed-
ynie (...) instalacje dzwonnika...”
W tej sytuacji obowiązywał zakaz
eksploatacji — przez mieszkanki
internatu — grzejników elektrycz-
nych.

Osobliwie rozwijała się też akcja
gaśnicza: strażacy dowozili wodę z
miejsc oddalonych o kilometr od
pożaru. Trzeba tak było czynić
bowiem z siedmiu hydrantów znaj-
dujących się w pobliżu internatu
tylko jeden był czynny. Pozostałe
— nie zabezpieczono przed zim-
nem — zamrzły. Akcja trwała
wiele godzin, aż do 12.00. Gdyby
nie te zaniedbania być może roz-
miary zniszczeń byłyby mniejsze.
(ak)

TELEWIZJA

PROGRAM 1
6.00 — TTR. RTSS. J. polski (sem.
3) Honoriusz Balzak „Ojciec

Goriot”;
6.30 — TTR. RTSS. Fizyka (sem.
3) „Indukcja elektromagnetycz-
na”;
7.05 — J. polski (kl. I lic.) Jan
Kochanowski „Pieśń czarnole-
ska” (kol.);
7.20 — Nauka o człowieku (kl.
VIII) „Co to znaczy praw-
dliwie odżywiać się”;
7.25 — TTR. RTSS. J. polski
(sem. 1) „Literatura sarmacka
Pasek, Potocki”;
7.40 — TTR. RTSS. Historia (sem.
1) „Początki państwa polskie-
go”;
7.50 — „Decyzje piętnastolatków”;
8.00 — Obiektyw;
8.20 — Dziennik (kol.);
8.30 — Czwartek Telewizji Dzie-
ciat i Chłopców oraz „Pił-
Langstrum” — film TV
szwedzkiej (kol.);
8.30 — „Skarbiec” — tygodnik hi-
storyczny (kol.);
8.55 — Dzień dobry w kregu ro-
dziny (kol.);
9.25 — „Poligon” (kol.);
9.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
10.00 — Dobranoc (kol.);
10.10 — Siódemka;
10.30 — Wieczór z dziennikiem
„Antek i Charliego” —
„Gracie z Las Vegas” — film
fab. TV USA (kol.);
10.40 — „Pegaz” — aktualna publi-
cystyka kulturalna (kol.);
11.00 — Dziennik (kol.);
11.10 — Studio Sport — „Po swo-
mie wysięgów konnych” (kol.);
11.30 — „Kształt słowa” (powt.);
11.55 — „Kształt słowa” (powt.);
12.05 — „Kształt słowa” (powt.);
12.20 — „Kształt słowa” (powt.);
12.35 — „Kształt słowa” (powt.);
12.50 — „Kształt słowa” (powt.);
13.05 — „Kształt słowa” (powt.);
13.20 — „Kształt słowa” (powt.);
13.35 — „Kształt słowa” (powt.);
13.50 — „Kształt słowa” (powt.);
14.05 — „Kształt słowa” (powt.);
14.20 — „Kształt słowa” (powt.);
14.35 — „Kształt słowa” (powt.);
14.50 — „Kształt słowa” (powt.);
15.05 — „Kształt słowa” (powt.);
15.20 — „Kształt słowa” (powt.);
15.35 — „Kształt słowa” (powt.);
15.50 — „Kształt słowa” (powt.);
16.05 — „Kształt słowa” (powt.);
16.20 — „Kształt słowa” (powt.);
16.35 — „Kształt słowa” (powt.);
16.50 — „Kształt słowa” (powt.);
17.05 — „Kształt słowa” (powt.);
17.20 — „Kształt słowa” (powt.);
17.35 — „Kształt słowa” (powt.);
17.50 — „Kształt słowa” (powt.);
18.05 — „Kształt słowa” (powt.);
18.20 — „Kształt słowa” (powt.);
18.35 — „Kształt słowa” (powt.);
18.50 — „Kształt słowa” (powt.);
19.05 — „Kształt słowa” (powt.);
19.20